Nr. 155. Poniedziałek 11 Lipca 1881. **Rok 71.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“ otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. krajowa Rada szkolna poleciła bibliotekom szkół ludowych książkę pod napisem: „Słowniczek przemysłowy zawierający krótkie objaśnienia najpospoliciej w przemyśle używanych wyrazów, ułożył Tytus Budzynowski. (Lwów 1879)“.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 11 lipca.

W walce politycznej, w taktyce używanej przez stronnictwo przeciw stronnictwu bardzo wiele rzeczy uchodzi, i niejeden środek, który w życiu prywatnem i w stosunkach osobistych nie byłby godzien lojalnego, uczciwego człowieka, znalazł już poniekąd absolucyę w obliczu politycznej moralności. Mimo to wszakże są pewne granice, które namiętna nawet walka stronnictw uszanować powinna, są pewne względy, których zdeptania nie usprawiedliwi nigdy nawet t. z. racya polityczna. Gdyby tak nie było, potrzebaby zwątpić o zmyśle moralnym i patryotycznym klas oddanych polityce, o zdrowych i godziwych zasadach publicznego życia.

Ktokolwiek w zaślepieniu stronniczem, w nienawistnym antagonizmie politycznym nie zapomniał o kardynalnych zasadach lojalności i patryotyzmu, z głębokim wstrętem, z dotkliwem uczuciem żalu musi spoglądać na widowisko, jakie z powodu zajść pragskich przedstawia obóz opozycyjnych *implacablów* i ich głównych organów. Czytając namiętne artykuły niektórych dzienników wiedeńskich, ziejących jadem i nienawiścią, dyszących niewytłómaczonem, nieusprawiedliwionem uczuciem mściwości, żądzą jakiegoś odwetu, słysząc ten wielki okrzyk i ten szalony alarm — zdawałoby się, że Bóg wie co zaszło, że żyjemy wśród wojny domowej, że cała narodowość, że całe państwo zagrożone jest wielkiem niebezpieczeństwem.

Zajścia pragskie były niezawodnie smutnym epizodem, swawolą godną najsurowszego potępienia i skarcenia, ale były przedewszystkiem tylko burdą uliczną, lokalną, w których brała udział pewna klasa pospólstwa i młodych wartogłowów. Energiczne kroki władzy wystarczyły do zupełnego i szybkiego ich stłumienia — rząd też uczynił wszystko, co uczynić był winien, a że uczynił to roztropnie i skutecznie, o tem świadczy najlepiej fakt, że najzupełniejszy spokój zapanował natychmiast i panuje ciągle w Pradze. Zadaniem patryotycznej prasy obu przeciwnych sobie stronnictw, obu wchodzących tu w grę narodowości było poprzeć z obywatelską gorliwością środki rządowe, skarcić uczestników wybryku, napiętnować brak patryotyzmu i obywatelskich cnót indywiduów, które bądź prowokowały, bądź urządzały burdy uliczne, ale zarazem wystąpić pojednawczo, przyczyniać się roztropnie i patryotycznie do ukojenia umysłów, do uciszenia głupich i nikczemnych instynktów nienawiści, niegodnych naszego wieku, niegodnych naszej monarchii, która równouprawnieniem różnych narodowości, godzeniem rozmaitych kierunków w jedną, wielką i szlachetną ideę państwową, wzbudzała zawsze i wzbudza najwyższe uznanie całej Europy.

Niestety tak nie uczyniła prasa opozycyjna! Jej potrzeba było sposobności do wrzasku, do gwałtownych rekryminacyj, do zaniepokojenia umysłów, do namiętnego a w najwyższym stopniu niesprawiedliwego i niegodziwego uderzenia na rząd. Zamiast w wypadkach pragskich widzieć objaw ubolewania godny, który jak najprędzej zażegnać potrzeba, wybryk rozdrażnienia, które rozsądny patryotyzm ukoić i stłumić nakazuje, wolała upatrzyć w nich doskonałą okazyę do bezprzykładnej agitacyi, do zaciętej walki przeciw obecnemu rządowi i przeciw zasadom jego programu. Z niesłychaną przesadą i gwałtownością wyzyskano tę okazyę — nadano olbrzymi rozgłos i wyjątkowe znaczenie zajściom, które same przez się znaczenia takiego nie miały i mieć nie mogły, które w każdem państwie zdarzają się daleko częściej i na daleko większą skalę, niż kiedykolwiek w Austryi, gdzie należą do rzadkich wyjątków.

Nie pogardzono żadnym środkiem, choćby się rozmijał z uczuciem dumy i godności patryotycznej, byle utrzymać war w kipieniu, byle podsycać niegodną agitacyę przeciw rządowi, który energią swoją, roztropnością, dowodem najwyższej bezstronności w tym właśnie wypadku zasłużył nawet u swych politycznych przeciwników na uczciwe uznanie. Są dzienniki, które nie wahały się z lubością regestrować przy tej okazyi głosy nieprzychylne prasy zagranicznej i prowokować je nawet—szczególny zaprawdę rodzaj patryotyzmu u tych, którzy przypisują sobie jego monopol!

Na szczęście taktyka ta zawiodła i nie można było wątpić ani chwili po patryotyzmie i uczuciach obywatelskich niezmiernej większości, że zawiedzie zaślepionych intrasygentów opozycyjnych. Siano wiatr, aby zbierać burzę— ale burzy nie było i nie będzie. Cała agitacya, zamiast przybrać takie rozmiary, jakie jej nadać chciano, skończyła się na wojnie kokoszej, osiągnęła co najwięcej znaczenie politycznego skandalu, którego zasługa niepodzielna należy się organom nieprzejednanej opozycyi. Jeżeli kogo skompromitować chciano — to skompromitowano tylko siebie; niesłuszne napaści na rząd okazały się bezsilne, rozbiły się o zdrowy zmysł nieuprzedzonej, bezstronnej opinii.

Sprawy krajowe.

(*Komitet dla spraw chowu koni*).

I.

(=) Pan Minister rolnictwa reskryptem z 11 maja 1881 zatwierdził postanowienia o zakresie działania ustanowionego przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie komitetu dla spraw chowu koni w Galicyi i zamianował stosownie do §. 1 tych postanowień członkami komitetu na lat sześć pp.: Adama księcia Sapiehę, Józefa Skarbka-Borowskiego, Atanazego Benoego, Juliusza Bielskiego i bar. Adama Heydla; zaś zastępcami pp.: Kazimierza Tuczyńskiego, Eustachego Zagórskiego, Augusta Góraysklego, bar. Jakóba Romaszkana i Augusta Jordan Stojowskiego. Pan Namiestnik wyznaczył swoim zastępcą w przewodnictwie p. wiceprezydenta Namiestnictwa Filipa Zaleskiego.

Tym sposobem ukonstytuowała się i weszła w życie instytucya niemałego znaczenia dla naszego kraju, w którym chów koni stanowić może i powinien znakomitą gałęź gospodarczą. Celem obznajomienia czytelników naszych z zakresem działania i kompetencyą komitetu dla spraw chowu koni, podajemy poniżej postanowienia, zatwierdzone przez c. k. ministerstwo rolnictwa.

Ustanowiony przy c. k. Namiestnictwie we Lwowie doradczy komitet dla spraw chowu koni w Galicyi składa się z c. k. Namiestnika lub wyznaczonego przez niego zastępcy jako przewodniczącego, z c. k. komendanta zakładu stadników rządowych w Galicyi lub zastępcy, którego w razie przeszkody wyznaczy z pomiędzy organów rządowego zakładu stadników, i z pięciu członków mianowanych przez c. k. ministra rolnictwa. Na tych pięciu członków przedstawia Wydział krajowy, towarzystwo gospodarskie galicyjskie we Lwowie i towarzystwo rolni-

---

POEZYA WSPÓŁCZESNA

I.

Żale na upadek poezyi w naszych czasach należą do utartych ogólników — młodej generacyi poetów nikt nie ufa, nie dlatego aby im zaprzeczano talentu, ale że ludzkość, zakreśliwszy sobie cele trudne i surowe, stoi przed ciemną społeczną zagadką, którą rozwiązać może tylko wiedza, a zatem zdaniem ogółu poezya nie ma dziś racyi bytu.

I sami nawet poeci narzekają na ducha czasu, nieprzyjaznego rozwojowi poezyi. Spiewają o „żelaznych czasach, które twardych czynów a nie miękkiej potrzebują pieśni“, spiewają „o smutnej ludzkości, której zabrakło proroków, a która podziwiać nie umie dzieł Boga, ani odczuć światła zorzy, czystości lilii, anioła i dziecka, ani duszy nie rozumie, ani piękności wszechświata.“ Nasz liryk polski przeklina wiek swój, który nie może zaspokoić wyższych pragnień ludzkości:

Dałeś jej ziemi obszary jałowe,
I dożywotne dałeś jej dziedzictwo,
Ale zabrałeś najlepszą połowę,
Idealnego świata uczestnictwo!

Wszyscy dostrzegli jakiejś dysharmonii pomiędzy światem dążącym do celów materyalnych i pozytywnych a melodyjną muzą, i wygłosili mowę pogrzebową nad wrzekomym jej grobem....

Lat temu parę widział ktoś w Rzymie wśród tłumu zebranego na audyencyę u Papieża młodego poetę. Ojciec św. przywitał go z uśmiechem żartobliwego żalu i kładąc rękę na jego głowę, rzekł:

— *E poeta? Ahi! non sono tempi per la poesia!..*

Dla wielu obecnych scena ta była symbolem znaczącym, symbolem przeszłości, dobrej, starej, szanownej przeszłości, która kładzie dłoń błogosławiącą na czoło poety i żegnając go przestrzega, aby nie szedł przeciw prądowi czasów....

Dla powierzchownego badacza rzeczywiście nie są to czasy pomyślne dla poezyi; cykl poetyczny zamknięty, ludzie żyją prędko, oddani albo surowej wiedzy albo interesom materyalnym, i nie mogą słuchać pieśni romantyków. Na pozór los poety podobnym jest do losu owego tragicznego wędrowca Longfellowa, który szedł przez pola i wsie, przez góry i doliny z podniesioną chorągwią i z jednem słowem na ustach: *Excelsior!* I zamykały się przed nim okna chat; starcy w tej pieśni słyszeli ryk burzy; młodzi przerażeni, uciekali jako przed słowem zapowiadającem rychły koniec ich miłostkom, albo chcieli go odwieść pokusą od trudnej wędrówki; i osamotniony, opuszczony, zginął, nie wypuszczając z dłoni sztandaru z szczytnem hasłem: *Excelsior!*

Ale tylko dla powierzchownego badacza istnieje rozbrat między społeczeństwem a poetą, istnieje upadek poezyi. Zapewne, wydać wyrok najłatwiej tym, którzy nie zgłębiają rzeczy i trzymają się pozorów. Łatwo rozwiązać ogólnikiem trudności, które nastręcza każda kwestya sięgająca w sfery moralnych zagadnień, łatwo powiedzieć, że nasz wiek jest wiekiem pary i telegrafów, nauk ścisłych i praktycznych zastosowań wiedzy do przemysłu, ale nie wiekiem poezyi. Gdy u księgarza zjawi się tomik poezyi, łatwo ramionami ruszyć, i nie przeczytawszy osądzić, że czytać nie warto. Atoli krytyka poważna nie może zadowolić się komunałem i raz na zawsze winna odrzucić tę broń niedołężną, tę metodę luźną a łatwą, która uczy czytelnika mało sądzić a dużo wyrokować.

Metoda sumiennej krytyki bywa także analityczna, dochodzi do większych, ogólnych zestawień tylko po wyliczeniu jednostek, uczy ludzi milczeć i myśleć. Krytyk, nim wyda wyrok potępiający poezyę, chce poznać poetów i otaczające ich społeczeństwo, które wzajemnie wpływają na siebie, dziś bardziej niż kiedykolwiek. W świecie pojęć oderwanych wszystko się łączy, prądy przeciwne oddziaływają na siebie i czasem niepodobna rozdzielić przyczyn od skutków. Nie można w sądzie rozłączać poetów od publiczności. Proces pomiędzy publicznością a poetami, który podnoszą adwokaci spraw już zlikwidowanych, nie istnieje; ja przynajmniej w tym procesie widzę obrońców i oskarżycieli, ale stron nie widzę.

Publiczność wykształcona, wyborowa, i poeci wytrawni zaczynają żyć w zgodzie i porozumieniu—trzeba poznać jednych i drugich. Mylą się ci, którzy zwątpili o żywotności poezyi i uważając ją za rodzaj anachronizmu chcą ją odrzucić jak cacko niegodne dorosłego człowieka, a tak samo mylą się ci, którzy obwiniają publiczność o zobojętnienie i niechęć zabójczą dla poety. Jedni nie zrozumieli ducha współczesnej poezyi, drudzy prawdziwych potrzeb, dążności, charakteru swego społeczeństwa.

Społeczeństwo dzisiejsze potrzebuje ideału. Wydać się to może paradoxem, a przecież jest prawdą. Gonitwa za realizmem, gonitwa szalona, gorączkowa, dowodzi samą swoją przesadą głodu i pragnienia duszy ludzkiej, której przeszłość nie zadowalnia. Realizm brutalny dzisiejszych artystów jest środkiem dojścia do celu, ale nie celem, jest pustą formą, w która próbują wlać kształty nowych, nieznanych ideałów. Bo dawne ideały, ideał grecki i średniowieczny, renesansowy i ideał XVIII wieku przestały wystarczać duchowi czasu, nie odpowiada mu ani ubóstwienie form, ani wiara, ani naiwna rozkosz życia, ani fanatyzm filozoficzny i liberalny. Wszystkie ekscesa i przesady, w które wpadają fanatycy przyszłości, dowodzą gorączkowego szukania nowych form dla nowych idei. Jest to ciągłe zbaczanie z drogi człowieka, który zaniechał dawnych ścieżek, a szuka celu.

Gdy takie jest usposobienie duchowe społeczeństwa, poezya nie może dlań być rzeczą obojętną, i nie jest. Poezya zawsze jako muzyka, jako harmonia przenika tłum głębiej niż słowo myśliciela, przy odgłosie pieśni tłum leci jak suchy liść w głąb przepaści....

I dziś nic się nie zmieniło pod tym względem: niech przyjdzie wielki poeta, a będziemy widzieli, czego nie dokaże. O sympatyi publiczności do poetów dowodzi już choćby ruch wydawniczy poetyczny, który coraz się wzmaga. W Anglii n. p. poezye współczesne płacą się na wagę złota, a znajdują nakładców, we Włoszech poeci wydają coraz to nowe edycye swych dzieł poprawne i powiększone, w Niemczech wychodzi rok rocznie mnóstwo poezyj. I ci poeci nietylko znajdują nakładców ale i krytyków, nietylko przyjaciół gorących ale i zawziętych przeciwników. Można zapewne powiedzieć, że pomiędzy krytykami wielu jest takich, którzy nie mają czem innem zapełnić dolnej szpalty dzienników i że zajęcie się dziennikarskie tym lub owym autorem jest przeważnie blagą; ale krytyki pojawiają się dziś nietylko po

cze w Krakowie po trzech kandydatów na każde miejsce, zaś towarzystwo chowu koni i wyścigów we Lwowie dwa terna na dwóch członków c. k. Namiestnictwu, które te terna z stanowczym wnioskiem przedkłada c. k. ministerstwu rolnictwa.

Z przedstawionych kandydatów mianuje następnie c. k. minister rolnictwa pięciu członków i dla każdego z nich zastępcę, który w razie przeszkody właściwego członka zastępować winien, lub też wezwie pan minister w drodze c. k. Namiestnictwa właściwą korporacyę do przedstawienia nowego terna. Nominacya tych pięciu członków komitetu nastąpi na przeciąg lat sześciu. W razie wystąpienia lub śmierci jednego z mianowanych członków komitetu w powyższym okresie, winno być obsadzone miejsce jego na resztę 6-letniego okresu w sposób wyżej podany.

Uchwały komitetu zapadają prostą większością głosów i mają być przedkładane do ocenienia i rozstrzygnięcia c. k. ministerstwu rolnictwa.

Czynności swoje załatwia komitet albo gremialnie, do czego potrzeba obecności przynajmniej trzech członków oprócz przewodniczącego, albo przez delegowanych ze swego grona członków dla niektórych spraw specyalnych, albo wreszcie przez mężów zaufania, których komitet deleguje specyalnie do załatwienia pewnych spraw w powiatach.

Do zakresu działania komitetu należy najpierw udział w brakowaniu ogierów w galicyjskim rządowym zakładzie stadników. Czynność ta odbywać się ma w spoób następujący: Komendant zakładu stadników rządowych układa co roku z końcem peryodu stanowienia spis ogierów, które według jego zdania należałoby brakować, który to spis następnie przez dwóch do tej czynności ze strony komitetu delegowanych członków komitetu na miejscu w zakładach stadników rządowych w Drohowyżu i w Olchowcach badany będzie.

Jeżeli delegaci albo jeden z nich zażądają pozostawienia ogierów przedstawionych do wybrakowania, to ma to być wraz z motywami zapisane w protokole, a do opinii ma być dodane zdanie komendanta zakładu lub jego zastępcy. Tak samo należy postąpić, jeżeli delegaci albo jeden z nich żądają wybrakowania takich ogierów, których komendant nie zamierza wybrakować. We wszystkich wypadkach orzeka c. k. ministerstwo rolnictwa.

W pojedyńczych wypadkach, w których w ciągu roku komendant zakładu zaproponuje wybrakowanie ogiera, wystarcza, aby komitet na doniesienie komendanta zakładu wysłał tylko jedego delegata na miejsce, gdzie się ów ogier znajduje. Dalej należy postąpić w ten sam sposób, jak przy zwykłem dorocznem brakowaniu.

W razach gdyby ze zwłoki wyniknąć mogło niebezpieczeństwo, albo na wypadek, że dalsze użycie ogiera staje się w każdym razie niemożliwem, winien komendant zakładu stadników rządowych donieść o potrzebie usunięcia ogiera wprost c. k. ministerstwu rolnictwa i postawić odpowiedni wniosek a zarazem uwiadomić o tem komitet.

Nadto w razach niebezpieczeństwa grożącego na wypadek zwłoki, ma komendant zarządzić, co należy i udać się do c. k. ministerstwa rolnictwa o następne zatwierdzenie zarządzenia.

Dalszem zadaniem komitetu jest udział w przydzielaniu i zakupnie ogierów dla Galicyi. Dla Galicyi potrzebne ogiery dostarczane będą częścią przez przydzielanie ich ze stadniny rządowej w Radowcach i z rządowych zakładów dla źrebców, częścią przez zakupno w kraju lub zagranicą. Komitetowi przysłuża prawo wysyłania jednego lub dwóch delegowanych, celem brania udziału w dorocznie odbywającym się w Radowcach wyborze ogierów dla pojedynczych krajów. Delegaci mają prawo zarzuty swoje przeciw wyborowi ogierów dla Galicyi podać do protokołu, który ma być przedłożony c. k. ministerstwu do decyzyi.

W razie, gdyby komitet nie zrobił użytku z prawa wysyłania reprezentantów do wyżej wymienionej czynności w Radowcach, służy mu prawo oglądania przeznaczonych w ten sposób dla Galicyi ogierów po ich sprowadzeniu do kraju, zanim jeszcze będą używane, oraz przedstawienia swych zarzutów w wyż podany sposób c. k. ministerstwu rolnictwa, które sprawę rozstrzygnie.

Takie same prawo służy komitetowi co do ogierów, które dla Galicyi z rządowych zakładów dla źrebców przeznaczone zostaną po ich przybyciu do kraju.

W zakupywaniu ogierów dla kraju, które się w Galicyi będzie odbywało, komitet ma prawo brać udział przez dwóch delegowanych a to w sposób następujący: Zakupienie ogiera należy do komendanta zakładu lub jego zastępcy, lub też do innego jakiego przez c. k. ministerstwo rolnictwa do tego upoważnionego organu. W razie jeżeli obaj delegowani nie mają nic do zarzucenia przeciw nabyciu ogiera zamierzonemu przez komendanta zakładu, jego zastępcę lub też przez osobny organ do tego przez c. k. Ministerstwo rolnictwa upoważniony, to komendant zakładu, jego zastępca lub upoważniony do tego przez ministerstwo funkcyonaryusz może bezzwłocznie wykonać zakupno. Jeśli zaś obydwaj do tej czynności delegowani członkowie komitetu, albo jeden z nich nie zgodzą się ze zdaniem zakupującego, akt kupna wraz z protokolarnem oświadczeniem wszystkich udział biorących osób winien być przedłożony do rozstrzygnięcia c. k. ministerstwu rolnictwa. Tak samo należy postąpić, jeżeli komendant, zastępca lub też inny umocowany przez c. k. Ministerstwo do tej czynności organ sprzeciwiają się zakupnu, zaś obydwaj delegaci komitetn za takowem się oświadczą.

Jeżeli przydzielone z rządowych zakładów oraz zakupione w Galicyi ogiery nie pokrywają potrzeby kraju, przysłuża komitetowi prawo przedstawienia Ministerstwu rolnictwa umotywowanego wniosku co do ilości i rasy ogierów, któreby jeszcze należało zakupić po za krajem, a c. k. ministerstwo rolnictwa zadecyduje w tej mierze.

Jeżeli ministerstwo rolnictwa zarządzi zakupno ogierów dla Galicyi po za krajem, a o zamierzonem ich oglądnięciu w państwie lub zagranicą przez organ c. k. ministerstwa rolnictwa komitet może być dość wcześnie zawiadomiony, to ma prawo wziąć udział w tych oględzinach a względnie w zakupnie przez jednego delegowanego z głosem doradczym.

Co się tyczy ogierów zakupionych po za Galicyą bez współudziału komitetu, przysłuża temuż takie same prawo jak co do ogierów, które bez współudziału komitetu ze stadnin rządowych dla Galicyi przeznaczone zostały.

Jeżeli komenda zakładów rządowych stadników zamierza przenieść krajowego stadnika z Galicyi do innego zakładu, winien być komitet o tem zawczasu uwiadomionym i ma prawo oświadczyć się w danym razie przeciw zamierzonemu przeniesieniu drogą umotywowanego wniosku, który ma być przedłożony ministerstwu rolnictwa do rozstrzygnięcia.

W sprawie ustanawiania nowych i przenoszenia lub znoszenia istniejących stacyj ogierów, dalej co do przydzielania ogierów po stacyach, jakoteż oznaczenia taksy stanowienia winna komenda zakładu rokrocznie zawczasu przedkładać odnośne wnioski komitetowi do kolegialnego ich ocenienia. Wynik tej narady winien być w formie protokolarnej przedłożony do dalszego postanowienia c. k. ministerstwu rolnictwa. Jedynie w razach niecierpiących zwłoki może c k. komenda zakładu stadników rządowych, bez poprzedniego porozumienia się z komitetem udać się wprost do c. k. ministerstwa rolnictwa z odnośnym wnioskiem.

Komitetowi przysłuża prawo udzielania opinii co do kontraktów zawieranych z hodowcami koni względem wynajmowania ogierów skarbowych w razach, kiedy wynajmujący przyjmuje także na siebie zobowiązanie stanowienia wynajętym ogierem skarbowym pewnej ilości klaczy innych hodowców koni (włościan); w tych wypadkach powinna komenda zawczasu zasiągnąć zdania komitetu.

Również będzie komitet zapraszany do udzielania opinii w razie powierzania skarbowych ogierów osobom prywatnym na utrzymanie, jakoteż w sprawie subwencyonowania licencyonowanych ogierów.

Komitet weźmie udział w premiowaniu koni w sposób rokrocznie przez ministerstwo rolnictwa wspólnie z Namiestnictwem unormowany, w każdym zaś razie winien komitet w porozumieniu z komendą zakładu rządowych ogierów każdego roku wcześnie ministerstwu rolnictwa wnioski swe przedkładać co do miejsc premiowania, wysokości premij, co do kategoryi koni mających być premiowanemi i t. p., po ukończeniu zaś premiowania przy sposobności składania rachunków z użycia przyzwolonych na premiowanie środków, winien komitet w porozumieniu z komendą zakładu rządowych ogierów przedłożyć ministerstwu rolnictwa wyczerpujące sprawozdanie co do spostrzeżeń zrobionych podczas premiowania o stanie i potrzebach chowu koni w Galicyi.

Komitet weźmie udział w licencyonowaniu ogierów prywatnych, o ile istniejące obecnie i ewentualnie wydać się mające prawne przepisy uczynią to możliwem.

Komitet ma prawo stawiania samoistnych wniosków zmierzających do podniesienia chowu koni w Galicyi, będzie także przez ministerstwo rolnictwa wzywanym do objawiania zdania co do wszelkich projektów ustaw i ważniejszych rozporządzeń w kwestyi chowu koni w Galicyi przed ich wydaniem.

Czynności komitetu załatwiają się w zasadzie kolegialnie. Zamiast wysyłania jednego lub kilku swoich członków jako delegatów służy komitetowi prawo powierzania pewnego zadania od wypadku do wypadku fachowemu znawcy zamieszkałemu w właściwym powiecie. Mianowicie będzie to miało miejsce przy dorocznych premiowaniach koni w ten sposób, iż jako członek komisyi premiowania weźmie w tem udział w każdej stacyi premiowania obok jednego członka komitetu i c. k. komendanta zakładu stadników rządowych lub jego zastępcy także fachowy znawca w powiecie zamieszkały. O rozdzielaniu premij postanawia ostatecznie i większością głosów komisya premiowania.

Komendant zakładu stadników rządowych w porozumieniu z c. k. Namiestnictwem względnie z c. k. władzą powiatową postara się o to, aby wszędzie, gdzie w powyższych czynnościach chodzi o oglądanie i ocenienie koni, obecnym był weterynarz zakładu stadników skarbowych, albo weterynarz rządowy, albo też prywatny, który na szczegółowe pytania ma wypowiedzieć swoje zapatrywanie.

Członkowie komitetu jakoteż znawcy fachowi sprawujący w powiatach pewne funkcye, mają w razie wykonywania czynności wyżej podanych prawo żądać dyet w kwocie 5 złr. i zwrotu kosztów podróży, a to w razie używania kolei, należytość za I klasę, w przeciwnym razie 1 złr. na milę. Czynności kancelaryjne komitetu załatwiać będzie biuro c. k. Namiestnictwa.

Komitet odbył dnia 18 czerwca pierwsze swoje posiedzenie, z którego zdamy sprawę w jednym z najbliższych numerów.

(*Kolej Podkarpacka*).

W konferencyi, która w dniach ostatnich odbywała się w Jaśle w sprawie kierunku kolei podkarpackiej transwersalnej między Zagórzem a Grybowem, brali udział ze strony c. k. Namiestnictwa c. k. radca Lachowski, z generalnej inspekcyi kolei austryackich nadinspektor radca Dostal i inspektor Jęczmieniowski, z ministerstwa wojny podpułkownik generalnego sztabu Dillman, z dyrekcyi budowy kolei państwowych inspektor Huss, z Wydziału krajowego szef departamentu komunikacyi hr. Badeni i inżynier Łuniewski, z Izby handlowej lwowskiej inżynier Ziembicki, z Izby handlowej krakowskiej właściciel młynów parowych Lord, ze starostwa górniczego radca górniczy Stengel. Oprócz powyższych rzeczywistych członków komisyi brali udział w konferencyach z głosem doradczym zastępcy kolei Łupkowskiej i Leluchowskiej, starostowie i marszałkowie powiatowi z Jasła, Krosna i Gorlic oraz reprezentanci interesowanych posłowie: Gorajski (prezes tow. naftowego), dr. Fedorowicz, hr. Mycielski, Karol Rogawski i t. d.

Oświadczenie delegata Wydziału krajowego brzmi, jak następuje:

„Zważywszy, że z dwóch projektowanych tras mianowicie: a) z Grybowa na Zagorzany, Jasło, Krasno do Zagórza, b) z Grybowa na Gorlice, Zmigród, Duklę, Rymanów do Zagórza, pierwsza czyli północna jest krótszą, a zatem ze względów ekonomicznych więcej pożądaną,

zważywszy, że północna trasa prowadzi okolicą gęściej zaludnioną, a pod względem produkcyi ziemiopłodów niewątpliwie obfitszą od południowej,

zważywszy, że miasta i miasteczka przerznięte trasą północną, również jak te, które w pobliżu trasy z obydwóch jej stron się znajdują, są większego handlowego i przemysłowego znaczenia i zarazem w ogóle więcej zaludnione, że nadto są one siedzibą liczniejszych władz rządowych, przeto przez kolej styczność ludności z władzami temi będzie ułatwiona,

zważywszy, że ruch normalny na trasie północnej znacznie mniej narażonym będzie na przerwy, spowodowane zaspami śnieżnemi, na jakie według ścisłego zbadania warunków klimatycznych trasa południowa peryodycznie byłaby narażaną, na co zresztą wskazuje już sama nazwa niektórych miejscowości tej trasy, jak naprzykład Wietrzna lub Samoklęski,

zważywszy, że pomimo większych obszarów leśnych, położonych przy trasie południowej, lasy górskie przez liczne tartaki parowe są tam już w znacznej części wyczerpane, a dla braku kultury lasowej nie dają nadziei rychłego na przyszłość odrostu, nadto zaś i dowóz drzewa z gór wielkim podlega trudnościom, gdy przeciwnie przy trasie północnej obszary lasów jakkolwiek mniejsze, są zaszanowane, a będąc w odpowiedniej kulturze leśnej większą rokują nadzieję stałego odbytu i wywozu,

zważywszy, że w razie budowy południowej linii znaczna część frachtów kolejowych od strony północnej dla kolei transwersalnej byłaby straconą, mianowicie tych, które i na przyszłość przypadałyby jak dotąd dla kolei Karola Ludwika, jako od niej ze strony Jasła i Krosna niezbyt oddalonych, zwłaszcza, że nie byłby wymagany dojazd do kolei w stronę południową pod górę, ani też potrzebaby przebywać dość bystro wznoszącego się ku południowi podgórza karpackiego,

zważywszy, że przemysł naftowy, obecnie już nader ważny, w przyszłości dojść może i powinien do znacznego rozwoju, a nabywszy znaczenia ogólno-europejskiego będzie mógł nawet stawać do współzawodnictwa z produkcyą nafty obcokrajowej,

zważywszy, że jakkolwiek część tego przemysłu znajduje się przy trasie południowej, jednak i znakomita część onego ma siedlisko swoje bądź w bliskości miasta Gorlic, bądź też w okolicy pomiędzy obydwoma projektowanemi trasami, i że jakkolwiek ogół produkcyi na trasie północnej według dat statystycznych urzędowych przedstawia wartość wydobywanej corocznie surowej nafty w kwocie około 388.000 złr., to ogół corocznej produkcyi surowej nafty w okolicach, które z trasy północnej będą mogły korzystać, przedstawia zawsze jeszcze wartość około 345.000 złr., że przeto różnica wartości wydobywanej nafty nie przedstawia się dla trasy północnej o tyle wyższą, aby zrównoważyła wszystkie inne względy handlowe, przemysłowe, rolnicze i w ogóle ekonomiczne,

zważywszy nareszcie, że miasto Gorlice, położone u węzła czterech dróg bitych, jest najważniejszym bezsprzecznie punktem handlowym całej tej strefy podkarpackiej, że może i powinno ono w przyszłości być punktem środkowym destylacyi i przerabiania surowej nafty na eksport, że pominięcie poważnej i najważniejszej na podgórzu karpackiem miejscowości uważaćby należało za klęskę dla kraju pod względem ekonomicznym,

---

dziennikach ale i w pismach poważniejszych, w przedmowach samych dzieł poetów.

Możnaby powiedzieć jeszcze, że poezyą zajmują się dziś tylko jednostki i to zwykle ***minorum gentium*** — literaci i kobiety, ale przestali się nią zajmować tak, jak za czasów dawnych, monarchowie i narody. I to nie jest ogólną prawdą. Przeciwnie, poezya przeszła do wszystkich stanów; w Anglii piszą wiersze królowa, ministrowie i robotnicy, w Niemczech lekarze, deputowani, kupcy; chociaż co do narodów, być może, ze naród polski, zobojętniał nieco i zasłużył na miano „chłodnej, milczącej rzeszy.“ Może i we Francyi, mimo polityki Wiktora Hugo i nadzwyczajnej jego popularności, której ostatnim dowodem była wielka demonstracya w dzień jego urodzin, ogół narodu nie dość zajmuje się poezyą. Ale w Anglii poezya wielkie wzbudza zajęcie, poeci wysoko podnieśli tam sztandar socyalistyczny (oczywiście w szlachetniejszem tego słowa znaczeniu) niektóre pieśni o nędzy klasy robotniczej tak się stały popularnemi, że umiały wpłynąć na decyzye parlamentu o regulaminie pracy dziennej robotników fabrycznych.

We Włoszech zjawienie się nowego poety jest faktem wielkiej doniosłości i nie może być inaczej tam, gdzie poeci stanęli na czele ruchu narodowego, filozoficznego i patryotycznego. W Niemczech liche nawet epopeje i pieśni liryczne wstrząsają publicznoćcią i polityka posługuje się poezyą równie może skutecznie jak działami nowego systemu.

Grunt więc, na którymby się krzewić mogła poezya, nie jest tak niewdzięczny, i społeczeństwo gotowe jest wziąć gorący udział w dziełach poety. Czy i w poezyi jest łączność z zewnętrznym światem i zrozumienie społeczeństwa? Na pozór poeci trzymają się najrozmaitszych kierunków, i zdawałoby się, że przeważa indywidualizm narodowy i osobisty, w Anglii filozofia, we Włoszech patryotyzm podbity socyalizmem, polityka w Niemczech. Są poeci, którzy jakoby samopas chodzili i zbierali pojedyńcze kwiaty po łąkach; jedni się bawią prawie w archeologię poetyczną, odtwarzają z zamiłowaniem dawne formy, wskrzeszają pieśni Artusa i jego rycerskiej drużyny, zagi islandzkie i legendy Odyna; a są i tacy, którzy się bawią w proroctwa i „na rumaku dzikim, nieokiełznanym“, pędzą w nieznaną przyszłość, zrywając mosty za sobą. Jedni patrzą na świat z wysokich szczytów gór, drudzy z okienka swej izdebki. A przecież pomimo tej rozmaitości, tego odrębnego indywidualizmu, poezya nie jest dziś, jak malarstwo, architektura, bez ogólnego hasła. Malarstwo dziś ulega prądom czysto osobistych natchnień, architektura zwraca się do przeszłości, naśladując wszystkie style; nie tak poezya. Piętno, które duch czasu wyrył na niej, jest aż nadto widoczne; stała się echem wszystkich społecznych zagadnień. Hasłem jej jest: miłość ludzkości; tu Wiktor Hugo daje takt, jest pierwszym w wielkiej orkiestrze. Lud, „ta wielka fatalna sierota“, jest bohaterem wielu pieśni, lud a właściwie ludzkość cała. Zdawałoby się, że po chorobliwem ubóstwieniu jednostki mamy się wracać do zdrowszych pojęć starożytności, wzbogaciwszy je i rozszerzywszy nowożytną wiedzą. Szczęście starożytnych polegało na poświęceniu jednostki dla państwa; poezya dziś wskazuje źródło szczęścia w poświęceniu jednostki dla ludzkości. W tem pojęciu jasnem i nierozwiniętem leży już żywioł zdrowy, silny, męski, i to szerokie tchnienie wielkich uniesień nadaje silny urok poezyi współczesnej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

podpisany delegat Wydziału krajowego imieniem reprezentacyi krajowej:

I, oświadcza się za trasą, idącą od Zagórza przez Krosno, Jasło, Biecz, Gorlice,

II, między Gorlicami a Grybowem uznaje za najodpowiedniejszą interesom kraju trasę na Ropę (Gródek), która jakkolwiek mogłaby być kosztowniejszą przy budowie, wszelako z powodu spodziewanego zwiększonego ruchu może wynagrodzić swemi dochodami powiększone wydatki na budowę,

III, zaleca najusilniej ponowne techniczne zbadanie trudności, jakie przedstawiać mają usuwiska na trasie z Gorlic na Ropę (Gródek) do Grybowa, i jedynie w razie wykazania absolutnej niemożności pokonania trudności technicznych na przestrzeni Gorlice-Ropa (Gródek) - Grybów zgadza się, aby w takim wypadku trasa z Gorlic do Grybowa prowadzoną była na Stróże-niżne,

IV, pominięcie miasta Gorlic na linii północnej uważaćby musiał za klęskę dla kraju, a to tak pod względem ekonomicznym w ogólności, jak dla przemysłu naftowego w szczególności, przeto ustanowienie stacyi kolejowej w Gorlicach samych w interesie kraju uznaje za niezbędne. Władysław hrabia Badeni w. r.

Przy końcu trzechdniowych rozpraw stanęła uchwała w myśl wniosków delegata Wydziału krajowego przez wszystkich członków komisyi jednogłośnie przyjęta: *a*) kierunek linii północnej od Zagórza na Krosno, Jasło, Biecz aż do Zagórza stanowczo przyjęty, *b*) dalszy kierunek czy to na Wolę łużańską do Stróż - niżnych przy kolei Leluchowskiej lub też Gorlice do Grybowa, zależeć ma od wyniku badań rozmiaru usuwisk, które na ostatniej tej przestrzeni ponownie przedsięwziąć się mający.

SPRAWY MONARCHII

— Nowomianowany kierownikiem namiestnictwa pragskiego gen. Kraus miał dnia 10 b. m. udać się z Wiednia do Pragi celem objęcia urzędowania. W tej chwili jednak punkt ciężkości sytuacyi wytworzonej znanemi zajściami nie leży tyle w stolicy Czech, jak raczej w szpaltach dzienników wiernokonstytucyjnych, które nie przestają prowadzić dalej swojej namiętnej agitacyi. Umieszczają one np. obecnie codziennie z różnych miast i miejscowości monarchii t. z. *Entrüstungsadressen* i t. p. Agitacya ta bezwzględna i niepatryotyczna nie odnosi jednak pożądanego skutku, a *Wiener Abendpost* podnosi z naciskiem, że nawet *Nord. Allg. Ztg.* wyraża się nieprzychylnie o sposobach i środkach, zapomocą których opozycya usiłuje wyzyskać ekscesa pragskie w celach stronniczych. Organ ks. kanclerza pisze między innemi: „Niemcy austryaccy weszli słowem i pismem na drogę demonstracyj celem narzucenia światu swych opinij o ekscesach pragskich. W prasie przebija usiłowanie nadania niemiłym wypadkom o wiele większego znaczenia, niźli je posiadają istotnie.“ *Wiener Abendpost* zapytuje, czy organa lewicy powtórzą także i powyższe oświadczenie inspirowanego dziennika berlińskiego? *Wiener Abendpost* prawie codziennie jest zniewoloną do prostowania rozsiewanych przez prasę opozycyjną mylnych pogłosek i potwarzy. I tak w numerze, który mamy przed sobą, pisze: „*Neuer Wiener Tagblatt* uczuł potrzebę wysłania specyalnego sprawozdawcy do Karlsbadu i w ogóle przeniesienia głównej kwatery z Pragi do głośnych w świecie zdrojowisk, gdyż spokój zupełny w stolicy Czech jest dzisiaj faktem, któremu przy najlepszych nawet chęciach trudno byłoby zaprzeczyć. Otoż z Karlsbadu kazał sobie dziennik pomieniony nadesłać romans polityczny, którego pojedyńcze rozdziały są wyłącznie produktem fantazyi. I tak oświadczamy stanowczo, że o jakiejbądź różnicy między instrukcyami p. Namiestnika barona Webera a instrukcyami p. prezesa gabinetu hr. Taaffe w sprawie stłumienia zajść pragskich nie mogło być mowy z tego prostego powodu, iż p. namiestnik znajdował się na urlopie w Karlsbadzie i nie był w tem położeniu, aby mógł wydawać jakiebądź instrukcye. Również zmyśloną jest wiadomość „o nader ożywionej wymianie depesz“ między p. namiestnikiem a prezesem gabinetu. Z okazyi wypadków pragskich nie było innej wymiany depesz nad te, które ogłosiła niedawno *Pol. Corresp.* W dziwnie nadobnej harmonii z powyższemi doniesieniami pozostaje owa komiczna powaga, z jaką opowiada *Tagblatt* o „powstrzymaniu wybuchu powstania“ w Pradze. Jeśli pójdzie tak dalej, w takim razie pożałowania godne wypadki podniesione zostaną niebawem do znaczenia wielkiej wojny.“

— Z Wiednia piszą do *Prag. Abendb.* że nominacya generała Krausa na kierownika namiestnictwa w Pradze nie mogła zdziwić nikogo po ostatnich wiadomościach o stanie zdrowia barona Webera. Gen. Kraus umiał w czasie długoletniego swojego pobytu w kancelaryi wojskowej Naj. Pana pozyskać sobie w pełnej mierze zaufanie monarchy. Baron Weber zaś zdobył sobie jako naczelnik administracyi w Czechach sympatye i szacunek wszystkich, którzy mieli sposobność poznać jego głębokie poczucie sprawiedliwości, jego bezstronność i wzorowe spełnianie obowiązków. Te właśnie celujące zalety powinnyby przecież uchronić go od tego, aby go brano za przedmiot owych tendencyjnych kombinacyj, jakie pojawiają się od dni kilku w niektórych dziennikach wiedeńskich.

— Wszystkie prawie dzienniki czeskie witają sympatycznie nominacyę generała Krausa, zapewniając przy tej sposobności, że użyczą mężowi zaufania korony jak najsilniejsze poparcie. *Pokrok* pisze: „Nowy kierownik Namiestnictwa Kraus jest przedewszystkiem generałem i będzie starał się w pierwszym rzędzie o zabezpieczenie spokoju i porządku.“ *Nar. Listy* podnoszą, że gen. Kraus uchodzi za zwolennika stronnictwa środka. Jeśli nowy kierownik namiestnictwa spełni nadzieje, jakie położył w nim artykuł *W. Abendp.* w takim razie można będzie hrabiemu Taaffemu tylko powinszować takiego wyboru. *Ceske Nowiny* wyrażają otuchę, że generał Kraus poinformuje się należycie o stosunkach czeskich, a kraj oswoi się z nim niebawem. Naród czeski wspierać go będzie silnie i skutecznie w jego zabiegach dla utrzymania porządku. *Moravsk. Orlice* stwierdza, że oświadczenie *W. Abendp.* odbiera nominacyi gen. Krausa charakter wojskowy i że misya jego zupełnie jest odmienną od tej, jaką miał gen. Koller. Dziennik ten wyraża wreszcie przekonanie, że rządy gen. Krausa będą odznaczały się bezstronnością i sprawiedliwością.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Encyklika papieża Leona XIII).

Podajemy osnowę najnowszej encykliki papieża Leona XIII:

„Trwająca od dość dawna zgubna i ohydna walka przeciw boskiej powadze kościoła doprowadziła do tego, co łatwem było do przewidzenia, stała się groźną dla całej ludzkości, a szczególniej dla władzy panujących, na której przedewszystkiem polega dobro powszechne.

Jest to zjawisko naszych właśnie czasów. Wstrząsające ludami namiętności zuchwalej niż kiedykolwiek opierają się wszelkiej władzy, a wyuzdanie jest wszędzie tak wielkie i tak częste powstania i rozruchy, że kierownikom państw nietylko częstokroć odmawiane jest posłuszeństwo, ale i bezpieczeństwo ich osobiste zdaje się być pozbawione wszelkiej opieki. Od dawna już pracowano nad tem, ażeby w masach ludności wyrobić lekceważenie i nienawiść dla panujących, a skoro nienawiść wygórowała aż do wybuchu, godzono kilkakrotnie na życie monarchów przez zamachy skrytobójcze i jawne. Cała Europa zadrżała tak niedawno jeszcze przerażona ohydnem morderstwem najpotężniejszego z cesarzów, a kiedy umysły nie ochłonęły jeszcze z przerażenia, nie wahają się jednak wyrzutki ludzkości rozsiewać strasźliwych gróźb przeciw innym panującym Europy.

Zagrażające te powszechnemu dobru niebezpieczeństwa, przenikają Nas głębokim smutkiem, albowiem widzimy w tem wiszące ciągle niebezpieczeństwo dla osób panujących i pokoju państw, jakoteż dla dobra ludów. A jednak moc boska religii chrześciańskiej użyczyła państwom silnych podwalin niezmienności i porządku zaraz w pierwszej chwili, skoro duch chrześciański przeniknął obyczaje i instytucye państwowe. Nieposlednim i nieostatnim skutkiem tej mocy jest słuszne i mądre odmierzenie praw i obowiązków pomiędzy panującymi a narody. Przykazania Chrystusowe i przykład działają w cudowny sposób w tym kierunku, ażeby poddanych i zwierzchności zniewalać do pełnienia ich obowiązków i ażeby utrzymać pomiędzy obu stronami zgodność i harmonię w dążnościach, co sprawia, że sprawy publiczne układają się w pokoju i zgodzie. Skorośmy zatem przez łaskę Boga postawieni na czele kościoła katolickiego, który nauki Chrystusa zachowuje i wykłada, to poczytujemy, czcigodni bracia, za obowiązek naszego urzędu, przypomnieć wszystkim, czego w tej mierze żąda od każdego prawda katolicka, a z czego zarazem wyniknie, jakiemi środkami i drogami w tem niebezpiecznem położeniu należy mieć pieczę o dobro publiczne.

Jakkolwiek człowiek w swej pysze i zuchwalstwie usiłował często wydrzeć się z pod władzy rządu, nigdy jednakże nie przyszedł aż do tego przekonania, żeby już nikomu nie był obowiązany do posłuszeństwa. Że jest ktoś, co rozkazuje, tego wymaga w każdej społeczności i w każdym związku ludzi prosta konieczność, skoro tylko społeczeństwo, pozbawione rządzącego zwierzchnika, nie ma być skazane na rozproszenie i doznać przeszkód w osiągnięciu celu, dla którego powstało. Jakkolwiek zatem było niemożebnością złamać władzę rządową w łonie państw, to jednak używano wszelkich środków, ażeby potęgę władzy złamać i godność jej osłabić, a działo się to głównie w wieku XVI, kiedy ubolewania godne nowe przekonania opanowały tyle umysłów. Od owej chwili usiłowały nietylko zdobyć sobie większą wolność, niż im się słusznie należała, lecz znaleziono także szczególniejsze upodobanie w samowolnem wykładaniu zawiązku i wykształcenia się ludzkiego społeczeństwa. Za przykładem ludzi, którzy w ubiegłem stuleciu dawali sobie miano filozofów, twierdzi także wielu współczesnych, że wszelka władza pochodzi od ludu, że kierownicy państw nie wykonywają jej w imieniu własnem, ale z polecenia ludu, a to pod tym warunkiem, iż władza ta znowu odebrana im być może przez naród jako mocodawcę. Inne pod tym względem mają przekonanie katolicy, którzy prawo rozkazywania wyprowadzają od Boga, jako z naturalnego i koniecznego źródła.

Trzeba tu jednak zwrócić uwagę, że kierownicy państw w pewnych wypadkach przez wolę i decyzyę tłumów mogą być powołani do objęcia władzy, przeciw czemu nauka kościoła katolickiego ani się sprzeciwia ani walczy. Wybór ten wszakże tylko naznacza zwierzchnika państwa, ale nie nadaje praw panowania, wskazuje tylko, kto ma być przedstawicielem władzy. Nie idzie tu także o rozliczne formy państwowe, gdyż nie istnieje przyczyna, dla którejby kościół odmawiał swego uznania rządom jednego człowieka lub z więcej osób złożonym, skoro one są sprawiedliwe i dobro powszechne mają na celu. Wolno dla tego ludom, o ile nie czynią uszczerbku sprawiedliwości, nadawać swoim organizmom państwowym taką formę, która bądź to z ich duchem, bądź też zwyczajami i obyczajami ich przodków jest zgodniejsza.

Pod względem władzy świeckiej, słusznie uczy kościół, że władza od Boga pochodzi. Dają temu świadectwo Pismo święte i pisma starożytności chrześciańskiej. A żadna inna nauka nie jest odpowiedniejszą rozumowi i dobru panujących i ludów.

Że źródła ludzkiej władzy w istocie w Bogu szukać należy, potwierdzają to jasno liczne ustępy Starego Testamentu... „Przez mię królowie królują, i książęta stanowią sprawiedliwość.“ (Przypow. Sal. VIII, 15—16). „Nakłońcie uszy, którzyście nad ludami postanowieni, bo Pan dał wam moc a władzę Pan nad pany,“ i toż samo w księdze kaznodziei: „Nad wszelkim ludem Bóg postanowił pana“. Ale boską tę naukę zatraciły w sobie narody przez zabobony pogańskie. Pogański przesąd zepsuł i samą istotę i pojęcie rzeczy, jakoteż prawdziwą formę władzy i jej wysoką godność. Później, gdy błysnęło światło Ewangelii a prawda rozproszyła ciemności, odzyskała owa wzniosła i boska zasada o źródle władzy swoje znaczenie. Rzymskiemu namiestnikowi, który mniemał, iż posiada moc skazania lub uniewinniania, rzekł Chrystus Zbawiciel: „Nie miałbyś żadnej mocy nademną, być nie była dana z góry“ Objaśniając ten ustęp, powiada św Augustyn: „Uważajmy, co wyrzekł Zbawiciel i nauczał przez apostołów, iż nie masz władzy, oprócz od Boga.“ Albowiem niesfałszowane słowo apostołów oddaje wiernie naukę i zamiary Jezusa Chrystusa. Do Rzymian, którzy zostawali pod mocą panujących pogańskich, pisał Paweł te wzniosłe a ważne słowa: „Nie masz zwierzchności tylko od Boga“, z czego wywnioskował, iż „panujący sługą Bożym jest.“

Ojcowie kościoła, wychowani w tej nauce, rozpowszechniali ją jak najgorliwiej. „Przypisujemy — mówi św. Augustyn — moc dawania państwa i władzy tylko samemu Bogu.“ Toż samo mówi św. Chryzostom: „że postanowione są zwierzchności, że jedni panują a inni są poddani władzy, a nic nie jest zdane na przypadek i samowolę, jest dziełem mądrości Bożej.“ Potwierdza to równie święty Grzegorz wielki, gdy mówi: „Wyznawamy, że władza dana jest cesarzom od Boga.“ Nauczyciele święci starali się tego dowieść nawet za pośrednictwem naturalnego światła rozumu, muszą zatem i ci, którzy tylko rozumowi hołdują, uznać także te zasady. Rzeczywiście, że natura sama, a raczej Bóg, Stwórca natury, każe ludziom żyć pospołu, świadczy o tem jasno mowa, ten najsilniejszy czynnik towarzyskiego życia, jakoteż przyrodzon nasze skłonności i wiele innych rzeczy, które osiągnąć podobna tylko w życiu społecznem. Nie można sobie jednak wyobrazić społeczeństwa, w któremby jednostka nie regulowała woli wszystkich tak, ażeby z wielu chęci wytwarzała jednomyślność a wszyscy w prawie i porządku szukali wspólnego dobra. Nie ulega także wątpliwości, że postanowieni nad państwem mają prawo mocą swojej powagi zmusić poddanych do posłuszeństwa i że grzechem jest nie słuchać. Ale żaden człowiek nie ma sam przez się władzy krępować woli innych. Ta władza służy tylko Stwórcy i prawodawcy, Bogu samemu. Kto tę władzę wykonywa, musi ją zarazem wykonywać jako daną od Boga. „Jeden jest zakonodawca, który może zbawić i zatracić.“ (Jakób IV 12). To się odnosi do wszelkiej władzy. Że władza duchowna od Boga pochodzi, jest tak znane, iż duchowni u wszystkich narodów za sługi Bożej uważani i poczytywani są. Podobnie i władza ojcowska reprezentuje powagę Bożą: „z którego się wszelka rodzina na niebie i na ziemi nazywa.“ (List do Efezów III 15). W ten sposób pomiędzy różnorodnemi władzami panuje cudowne podobieństwo, albowiem gdziekolwiek władza i powaga istnieją, wywodzą swoje pochodzenie od jednego i tego samego Stwórcy świata i Pana, który jest Bogiem.

Ci, którzy społeczeństwo świeckie wyprowadzają z wolnej woli ludzi, twierdzą, że i pochodzenie władzy płynie z tego samego źródła, albowiem według nich każdy ustąpił cząstki praw swoich, a jednostki poddały się władzy tego, w którego ręce złożono sumę owych praw. Obłęd to jednak wielki nie widzieć tego co oczywiste, że ludzie, nie stworzeni do życia w odosobnieniu, przyszli na świat do życia wspólnego niezależnie od swojej wolnej woli. Oczywiście więc, że takzwany kontrakt społeczny jest nieprawdą i zmyśleniem i stanowczo nie jest w stanie nadać trwałości i godności politycznej władzy, która jest niezbędna dla ochrony państwa i wspólnego pożytku obywateli. Tę godność i wszelkie inne środki pomocnicze uzyska zwierzchność tylko wtedy, jeżeli przypuścimy, iż pochodzi od Boga, jako z najwznioślejszego i najświętszego źródła.

Oprócz takiego pojmowania tej rzeczy nie ma żadnego, któreby zawierało nietylko więcej prawdy, ale i pożytku. Jeżeli bowiem władza kierowników państwa jest częścią władzy Boskiej, to zyskuje przez to zarazem więcej godności, niż sama władza ludzka; wprawdzie nie owej bezbożnej i niedorzecznej godności, którą sobie cesarze rzymscy roszczący honor boski zdobyć chcieli, ale tej godności, która jest darem łaski Bożej. Dlatego obowiązkiem jest obywateli poddawać się i słuchać rozkazów panujących, jak rozkazu Boga, nietyle z bojaźni przed karą, jako raczej z pokory przed majestatem, nie w uniżeniu się dla oka, ale z obowiązku względem sumienia. Przez to władza będzie o wiele silniej utrwalona, gdyż w poczuciu tego obowiązku unikać będą obywatele zbrodni i krnąbności, wiedząc, iż ci, którzy się nie sprzeciwiają władzy świeckiej, sprzeciwiają się woli boskiej, i że ci, którzy panującym czci nie oddają, odmawiają jej Bogu.

W karności dla obowiązków wychował Apostoł Paweł szczególniej Rzymian, do których w jednym z listów zwrócił się, nauczając o czci i szacunku dla panujących tak dobitnie i z taką powagą, iż żaden z nauczycieli nie mógłby tego surowiej zalecić. „Każda dusza niech będzie zwierzchnościom wyższym podana; boć nie masz zwierzchności, tylko od Boga; a te, które są zwierzchności, od Boga są postanowione. A tak, kto się zwierzchności sprzeciwia, Bożemu się postanowieniu sprzeciwia; a którzy się sprzeciwiają, sami sobie potępienie zjednają.... Przetoż trzeba być poddanym nietylko dla gniewu, ale i dla sumienia.“ (Do Rzym. XIII 1. 2. 5.). W harmonii z tem zostają piękne słowa książęcia apostołów Piotra: „Bądźcież tedy poddani wszelkiemu ludzkiemu urzędowi dla Pana, bądź królowi jako najwyższemu, bądź przełożonym, jako od niego posłanym ku pomście źle czyniących, a ku chwale dobrze czyniących. Albowiem taka jest wola Boża.“ (1. Piotr II. 13—15).“

Dokończenie encykliki dla braku miejsca zmuszeni jesteśmy odłożyć do jutra.

KRONIKA

— **Najj. Pan** pozwolił przyjąć i nosić adjutantom przybocznym, majorom: Karolowi br. Mertens, z pułku ułanów nr. 2, krzyż komandorski król. belgijskiego orderu Leopolda i gwiazdę do oficerskiego krzyża książęco-serbskiego orderu Takowy, zaś Henrykowi hr. Wolkenstein-Trostburg, z pułku ułanów nr. 1, krzyż komandorski król. belgijskiego orderu Leopolda; dalej pułkownikowi i komendantowi pułku ułanów nr. 11, Ernestowi von der Wense, ces. rossyjski order św. Anny II. klasy w brylantach, majorowi tegoż pułku Jakóbowi Zwehl i rotmistrzowi Hugonowi br. Komers-Lindenbach ces. ross. order św. Anny II. klasy, a majorowi pułku ułanów nr. 13, Egmontowi hr. zur Lippe-Weissenfeld, ces. ross. order św. Stanisława II. klasy.

Najj. Pan raczył majora pułku piech. nr. 41 Wincentego Keil mianować komendantem batalionu strzeleckiego nr. 20, oraz zarządził powołanie do służby czynnnej urlopowanego czasowo majora pułku piesz. nr. 41 Józefa Jorkasch-Koch.

— **Ks. Antoni Wierońskі,** zastępca profesora katechetyki i dogmatyki w duchownem seminaryum tarnowskiem, otrzymał od c. k. Namiestnictwa prezentę na opróżnione łać. probostwo *regiae collationis* w Łapczycy.

— **W komisyi dla rewizyi** trasy kolei transwersalnej na przestrzeniach Grybów-

Zagórz i Żywiec-Nowy Sącz bierze udział jako delegat lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej rzeczywisty jej członek p. Gwalbert Ziembicki.

— **Nowy gmach** sejmowy zbliża się szybkim krokiem do ostatecznego swego wykończenia, a Wydział krajowy zapewnie w tym jeszcze miesiącu, około 20, umieszczony będzie w nowych biurach. Wewnętrzne urządzenie gmachu niemal już zupełnie gotowe. W klatce schodowej już i druga grupa Tembeckiego, wyobrażająca Włodzimierza i Jarosława, została odsłonięta. Kamień pińczowski okazał się stosunkowo bardzo wdzięcznym materyałem, któremu nie brak miękkości i ciepła. Fasada za kilka tygodni będzie już także odsłonięta, grupa, która ją zdobi, jest na wykończeniu.

— **Słota** i wczorejszej niedzieli zepsuła nam wszelkie zapowiedziane lub układane zabawy ogrodowe i wycieczki za miasto. Akademicy w tym roku nie mają szczęścia; już po raz drugi musieli odłożyć swój festyn w ostatniej chwili. Może nareszcie przyszła niedziela będzie łaskawszą dla nich.

— **Biuletyn meteorologiczny** tygodniowy stacyi centralnej z soboty konstatując, że ciśnienie atmosferyczne w całej Europie jest prawie równe, nie zapowiada i na najbliższe dni jakiejkolwiek stanowczej zmiany w stanie pogody, a tylko ochłodzenie powietrza w skutek silnych burz i nawalnic lokalnych, które były następstwem nadzwyczajnych upałów w zeszłym tygodniu. Pod tym ostatnim względem ciekawe daty podaje biuletyn. I tak np. w Paryżu i Madrycie notowano już o godzinie 7 rano 36° C. gorąca w cieniu; w Rochefort 38, Ile d'Aix 40, a w stacyach algierskich Sfaksie, Laghouat i Biskrze nawet po 46 stopni!

— **O meteorze,** który przed tygodniem widziany był w okolicy Tarnowa, otrzymaliśmy wiadomość także z okolicy Żołyni. Osoba, która pięknie to zjawisko obserwowała podczas przejazdu promem przez Wisłok w drodze z Łańcuta do Żołyni, donosi nam, że meteor, zapłonąwszy na niebie w znaku wielkiego Niedźwiedzia jako gwiazda pierwszego rzędu, ztąd rozwinął świetny swój warkocz, a kula ognista o barwie czerwono - zielonawej. opisując łuk ku ziemi wygięty, w półtora sekundy znikła w okolicy Łabędzia. Po jej zniknięciu przez dłuższy czas jeszcze warkocz, czyli smug świetlany, jaki pozostawiła, a który wydawał dziwny szelest, blaskiem swym przyćmiewał nawet gwiazdy pierwszorzędne i kometę.

— **Wielką nagrodę** w kwocie 20.000 franków, co dwa lata udzielaną przez połączonych pięć akademij Instytutu francuskiego za najznakomitsze dzieło, jakie się w tym czasie pojawiło we Francyi, według depeszy *Prssy* z Paryża, przyznano tym razem p. Nisard, członkowi akademii, za jego historyę literatury francuskiej.

— **Król wysp Sandwichskich,** Kalakawa, przejechał dnia 7 b. m. przez Paryż w towarzystwie swojego ministra stanu p. Armstronga, oraz pułkownika Hartings, i nie zatrzymując się tam wcale, udał się do Londynu, aby być obecnym na posiedzeniach parlamentu angielskiego, który właśnie zajmować się ma sprawami, bezpośrednio obchodzącemi także jego państwo.

— **Okropny wypadek** zdarzył się dnia 4 b. m. na pokładzie jednego ze statków spacerowych w Warrensburgu (*Missouri*). W skutek wypicia limoniady zachorowało kilkaset osób, z których ośm umarło w ciągu doby, a około 100 znajdowało się jeszcze w największem niebezpieczeństwie, kiedy wyprawiano do Europy depeszę o tem nieszczęściu. Uwięziono tego, co sprzedawał tę zabójczą limoniadę.

— **Wielki pożar** zrożył się przed kilku dniami w holenderskim porcie wojennym Vliessingen. Do szczętu prawie zgorzały warsztaty okrętowe. Stratę oceniają na przeszło milion franków. — Do szczętu zgorzała w zeszłym tygodniu wieża morska na przylądku Rocke Point, przy wjeździe do zatoki Breton w Nowej Fundlandyi. — Dnia 6 b. m. wypalił się jeden z szybów w kopalni węgla pod Langendreer, w Westfalii. Szczęściem wszyscy górnicy zdołali ujść z życiem.

— **Straszliwe upały,** panujące w Anglii, o których nam doniósł telegram, były przyczyną śmierci czterech żołnierzy w obozie Aldershot, podczas gdy 46 doznało porażenia słonecznego i znajduje się w lazarecie. — W Londynie d. 6 b. m. po całodziennym skwarze, który dochodził do 34° C w cieniu, wywiązała się około północy burza, jakiej od dawna tam nie pamiętają.

— **Za nieludzkie** obchodzenie się z żołnierzami, jak donosi korespondent *Pol. Corr* z Konstantynopola, skazany tam został komendant 13 batalionu gwardyi sułtańskiej, Ismail-Hakki-effendi, na wydalenie z szeregów armii i trzyletnie zamknięcie w twierdzy sinopskiej, a jeden z podoficerów i jeden lekarz wojskowy, jako współwinni, na sześciomiesięczne więzienie. Ismail-Hakki używał przeciw poszlakowanym o kradzież żołnierzom formalnej tortury, kładąc im gorące jaja pod pachy i t. p.

— **Ciekawa dywidenda.** Akcyonaryuszom „zjednoczonych kolei szwajcarskich“ zamiast jakiejkolwiek dywidendy w gotówce, przysługuje prawo przez trzy dni w roku, właśnie w czasie generalnego zebrania owych kolei, bezpłatnie jeździć sobie po kantonach Zurychskim, St. Gallen i Graubünden.

— **Burza** w mieście Halle d. 6 b. m. obaliła jedną z szop i uszkodziła pawilon główny odbywającej się tam właśnie wystawy rolniczo-przemysłowej.

— **Listem gończem** policyi wiedeńskiej ścigany jest kasyer jednej z fabryk wiedeńskich, Jan Max Rosenberg, który sprzeniewierzył sumę 13.000 zł.

— **Żelazny wodociąg,** zakładany właśnie w jednej z ulic przy dworcu kolei wschodniej w Paryżu, runął dnia 7 b. m. w długości około 70 metrów, przyczem jeden robotnik utracił życie, a kilku doznało uszkodzenia.

— **Wezbranie Nilu,** według depesz z Kairu, ma w tym roku przebieg prawidłowy, zadawalniający. Przez parę dni tylko zachodz ła obawa, że wylew nie będzie w pożądanej mierze obfity, stan wody jednak prędko się poprawił.

— **Perpetuum mobile.** Tysiącletni ten problem, według dzienników nowojorskich, powiodło się rozwiązać niejakiemu p. Gamgee, profesorowi w krainie humbugu, Ameryce. Twierdzi to o sobie sam p. Gamgee, a naczelny inżynier marynarki Stanów Zjednoczonych p. Isherwood poświadcza, że pomysł p. Gamgee jest rzeczywiście oparty na realnych podstawach. Przyrząd, ów mający pretensyę do znaczenia *Perpetuum mobile* a nazwany „cero - motorem“ usuwa wręcz całą dzisiejszą teoryę o cieple, ponieważ właśnie zimno odgrywać ma w nim rolę czynnika i źródła siły poruszającej! Machina p. Gamgee bowiem pędzona jest siłą zgęszczonych wyziewów amoniakowych, które następnie znowu same się rozrzedzają tak, że raz użyta w przyrządzie ilość amoniaku pozostaje zawsze ta sama. P. Isherwood rokuje wynalazkowi temu świetną przyszłość, zwłaszcza w marynarce, utrzymuje bowiem zupełnie na seryo, że okręty odtąd zamiast mnóstwa węgli, potrzebnych do opalenia kotła parowego, będą jeździły sobie w nieskończoność raz tylko zaopatrzywszy się w parę beczek amoniaku... Jaka szkoda rzeczywiście, iż tak piękny pomysł wyrósł na gruncie *Hume of the bog!*

Pielgrzymka słowiańska.

Podajemy dosłowny tekst przemówienia Ojca św. Leona XIII do pielgrzymów słowiańskich na wielkiem posłuchaniu dnia 5go lipca:

„Ukochani Synowie! Wyczekiwanych i upragnionych obejmuje Was dzisiaj w swe ramiona stolica katolickiego świata — a ojcowski umysł Nasz tak bardzo na widok licznego Waszego zastępu radnje się i tryumfuje, że co niegdyś apostoł Paweł św. o Tytusie swoim, to samo My słusznie o Was powiedzieć możemy: „Pocieszył nas Bóg w przybyciu Waszem.“ Od początku papiestwa Naszego widząc Kościół Chrystusa z najbliższych ludów z wielu przyczyn w ciężkiem znajdujący się położeniu, i z widoku tego wiele doznając przykrości, zwróciliśmy oczy nasze ku Wschodowi (aby się przekonać), czyby snać wspomnienia przeszłości tych krajów nie przyniosły Nam jakiej pociechy — a na przyszłość nie rokowały jakiej pomyślnej nadziei. I oto teraz za łaską Bożą stało się, że dzień dzisiejszy przynosi nam pewną i to nie najmniejszą część owej pociechy, której wówczas u was szukać postanowiliśmy. Widzimy bowiem Ukochani Synowie, usiłowania Wasze, patrzymy i sprawiedliwie cenimy pobożność i wiarę, które Was zgodnie złączonych tu do nas zaprowadziły w celu oddania czci naszej niskości a wielkości tej Apostolskiej stolicy.

Z tego zaś pokazują się nietylko każdego z Was znakomite chęci, lecz także widnieje objaw podziwienia godnej i Boskiej jedności Kościoła, o której co dopiero, Czcigodny Bracie, wiele i prawdziwie i wymownie powiedziałeś. Zgotował bowiem Jezus Chrystus i krwią Swoją uświęcił bratnią wszystkich ludzi pomiędzy sobą łączność, i połączył tych, co w Niego uwierzyć mieli, jakby w jedną rodzinę, którą jest Kościół, powoławszy wszystkich umysły i wolę do tak wielkiej zgody, iżby wszyscy byli jedno, jako On i Ojciec jedno są. Celem strzeżenia tej zgody powierzył św. Piotrowi, księciu Apostołów, prymat papieski i przeniesć go kazał na rzymskich Papieży i jego następców, a to w tym celu, aby w połączeniu wszystkich członków z widomą głową Kościoła na całe ciało chrześciańskiej rzeczypospolitej życie się rozlewało. Tego życia i zbawienia dobrodziejstwo zgotował i Wam, Ukochani Synowie, najpierw po Bogu św. Cyryl i Metody, Apostołowie Wasi.

W rzeczy samej w wieku IX, kiedy się imię Słowian rozgłosiło, kiedy dwaj owi bracia z niewypowiedzianą miłością oddali się zupełnie oświecaniu przodków Waszych, w krótkim czasie sami przez Ewangelię w Jezusie Chrystusie ich zrodzili. I tak się stało, że owe ludy przyłączone zostały do tej Apostolskiej Stolicy, to jest do opoki, którą Jezus Chrystus fundamentem swego Kościoła i niezwyciężoną strażnicą przeciw wszelkim ludzkim i szatańskim napaściom uczynił.

Rozpoczęła się od owego czasu między Słowianami a tą Stolicą świętą owa wzajemność i wymiana usług, których wspomnienie w dzisiejszym mianowicie dniu i w obecności Waszej wielce jest miłe i przyjemne.

Tutaj bowiem w Rzymie święci Bracia z urzędu swego sprawę zdawali: tutaj u grobów Książąt apostolskich nieskazitelność wiary swej przysięgą stwierdzili; tutaj godność i poświęcenie biskupie wzięli. Wielce zaszczytnym listem zalecił Metodego papież rzymski, pod którego powagą i auspicyami powrócił do Morawy wraz z kapłanami i biskupami, których pomocy w sprawowaniu i szerzeniu chrześcijaństwa w krajach Waszych miał używać. Cyryl św. rozpoczął apostolski swój zawód wtedy, kiedy nieznane od samychże Chersończyków szczątki poprzednika Naszego Klemensa I Papieża odnalazł, a przez długi czas pobożnie i uczciwie je przechowując, aż do Rzymu ze sobą przyniósł. A i to, jak sądzimy, nie przypadkiem się stało, o czem i Ty, Czcigodny Bracie, przed chwilą wspomniałeś, że Cyryl św. w Rzymie umarł, i że Rzymowi przypadł ten zaszczyt, iż i Cyryla i Klemensa szczątki śmiertelne jednym obejmie uściskiem. Krzewiciele wiary chrześciańskiej najznakomitsi, spoczywając obok siebie w pokoju Chrystusowym przez wieków tyle, zdawają się późne naucząć pokolenia, że zjednoczenie i zgodność Słowian ze Stolicą św. powinny być jak najściślejsze i wiecznie trwałe.

Tego ścisłego związku i połączenia owoce spłynęły natychmiast tak na wspólny pożytek, jak też na Apostołów Waszych. Skoro im się bowiem wydarzyło to, co się często zwykło wydarzać ludziom, którzy do wielkiego zabierają się dzieła, że w trudności i różne popadli nagany — wtedy rychło uczuli ofiarowaną sobie pomoc tej Stolicy świętej, mianowicie zaś doznali łaski i opieki Mikołaja I, Adryana II, Jana VIII — późniejsi zaś Papieże, poprzednicy Nasi, po wszystkie czasy wielkiej dla Słowian życzliwości dawali dowody. Dziejów pomniki dowodzą, ile pracy Papieże rzymscy u Was podejmowali około popierania i obrony nietylko samej religii, lecz także publicznej pomyślności. To bowiem, co się zawsze dziać zwykło, że moc religii na życie i obyczaje ludów koniecznie wielki wpływ wywierać musi, u przodków Waszych wyraźniej jeszcze i dowodniej się pokazało: oni to bowiem nietylko wiarę chrześciańską — choć to rzecz najgłówniejsza — lecz także ogładę towarzyską i cywilizacyę za sprawą i trudem świętych Cyryla i Metodego otrzymali.

Tym Apostołom Waszym zawdzięczacie wiele jeszcze i z t go tytułu, że znaki graficzne abecadła słowiańskiego pierwsi wynaleźli, że księgi Pisma świętego w większej części na język Wasz ojczysty przełożyli, że święte obrządki odpowiednio do pojęć i ducha ludu zastosowali.

Z tych to przyczyn imię Cyryla i Metodego cała potomność czcić będzie u Morawian, Rusinów i wszystkich Słowian od morza Adryatyckiego aż po za Nowogród.

Ponieważ przeto w łączności z Kościołem rzymskim, wszystkich kościołów matką, tak wielka nadzieja bezpieczeństwa i tak wielkich dóbr oczekiwanie jest zawarte, starajcie się, ukochani Synowie, aby to zjednoczenie u Was się zachowało i coraz silniej i stalej się zwiększało. Świętych Cyryla i Metodego wspólnemi błagajmy modlitwy, aby z niebiebieskich wyżyn łaskawie Słowiańszczyznę się opiekowali, prosząc Boga o wytrwałość dla jednych, o zdrowie dla drugich — i aby zapaliwszy serca wszystkich pragnieniem obopólnej miłości, nieprzyjaźń, rozterki, zawiści od dziedzictwa Bożego odpierali. Przedewszystkiem zaś, aby polecali Bogu ten lud, który liczbą, potęgą i znaczeni m jest najsilniejszy, który świętych Cyryla i Metodego czci jako swych Apostołów, atoli zerwał więzy, któremi go ciż święci Apostołowie z świętym Piotrem i rzymską Stolicą złączyli.

Dopiero po przywróceniu jedności wiary, z zachowaniem jednakże praw poszczególnych państw, spodziewać się będzie można wiele po pracy i dzielności Waszej około szerzenia królestwa Bożego na świecie — z Boskiej bowiem woli i zamiaru szczep sło wiański do spełnienia wielkich zadań zdaje się być wybranym.

W końcu, ukochani Synowie, niechaj szczęśliwy i pomyślny będzie Wasz powrót do ojczyzny: a coście w Rzymie widzieli i słyszeli, to braciom Waszym opowiedzcie. Za Waszem świadectwem niech i oni się dowiedzą, że wszystkie ludy słowiańskie, szlachetne i wielkie, ojcowską miłością Naszą obejmujemy. Niczego zaś goręcej dla nich nie pragniemy nad to, aby z jak najwyższą gorliwością i niezwyciężoną wiarą z Kościołem rzymskim były złączone, aby nikt od tej arki św. się nie oddalał, gdyż kto do niej się nie schroni, że użyję słów Waszego Hieronima, zginie w falach potopu.

Zaniećcie im też a ostolskie błogosławieństwo, którego im i Wam każdemu z osobna i wszystkim razem jak najchętniej w Panu udzielamy. *Benedictio Dei etc.*

Pomnik Mickiewicza.

Komitet pomnika Mickiewicza w Krakowie ogłasza na podstawie przyjętego już sprawozdania komisyi programowej i przywiedzionych w niem motywów konkurs wstępny na projekty tego pomnika. Zadaniem konkursu, który ma tylko przegotowawcze znaczenie, będzie jedynie zgromadzenie jak najbogatszego materyału pomysłów, uzmysłowienie zalet i niedostatków różnego rodzaju pomników i ułatwienie obrania ostatecznego kierunku. Jakkolwiek uznano w zasadzie, że ze wszystkich pobudek moralnych koniecznem jest, ażeby pomnik największego poety naszego wykonał jedynie rzeźbiarz Polak, a ztąd i konkurs ostateczny do koła polskich rzeźbiarzy ograniczony być musi, to jednak w rozpisanym konkursie przedwstępnym mogą wziąć udział także artyści zagraniczni, jest bowiem zastrzeżenie, iż przyznanie nagrody nie pociąga za sobą wcale, aby nagrodzony mógł rościć prawo do wykonania pomnika.

Warunki wstępnego konkursu są następujące:

I. Zadaniem konkursowem będzie szkic rysunkowy dający wyobrażenie o kompozycyi pomnika i stosunku do budynków, które otaczać go mają. Rodzaj wykonania i wielkość rysunku pozostawia się uznaniu konkurującego.

II. Rysunki widokowe mają mieć dodany plan sytuacyjny na skalę metryczną. Przy wszystkich projektach wymaganem jest krótkie objaśnienie myśli pomnika na piśmie.

III. Projekta stosować się mogą *a)* do posągu wolno na placu stojącego; *b)* do takiegoż na ścianie w obramowaniu architektonicznem: *c)* do logietty, to jest architektonicznego dzieła swobodnie na placu ustawionego, z uwzględnieniem posągu wewnątrz. Miejscem dla pierwszego ma być Rynek główny miasta i plac przed kościołem Dominikanów, dla drugiego ściety węgieł narożnej kamienicy Rynku przy cmentarzu kościoła Panny Maryi, dla trzeciego rodzaju miejsce w Rynku od strony południowej, gdzie obecnie są studnie, plac Szczepański, lub wzgórek w pobliżu Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń. Nieprzesądza się wyboru innych miejscowości prócz wymienionych dla pomników przy ścianie i w logiecie.

IV. Koszta pomnika nie mogą przechodzić od 80 do 100 tysięcy złotych austryackich i do tej wysokości projektujący zastosować się winien.

V. Posąg poety ma być z bronzu i z tego metalu wszelkie rzeźby dodatkowe. Podstawa wolno stojącego pomnika z granitu krajowego.

VI. Styl pomnika ma być renesansowy, a postać poety odziana w ubiór poecie współczesny.

VII. Najlepszy projekt otrzyma nagrodę w sumie 1000 franków; nagrodzony projekt nie nadaje prawa do jego wykonania.

VIII. Terminem ostatecznym do nadsyłania projektów konkursowych jest dzień ostatni grudnia b. r. Adresować je należy na ręce przewodniczącego podkomisyi pana Pawła Popiela (ulica S. Jana Nr. 282) z dołączeniem kopert zapieczętowanych z nazwiskiem i adresem autora wewnątrz, a która widocznie zaopatrzyć należy godłem wspólnem i projektowi.

IX. Plany sytuacyjne wyznaczonych dla pomnika miejsc, bliższe objaśnienia mieszczące się w sprawozdaniu komisyi mogą być dostarczonemi na żądanie zgłaszającym się o to do komitetu.

X. Przyznanie nagród zachowuje sobie podpisany podkomitet zwiększony zaproszonymi członkami Rady miejskiej, Towarzystwa inżynierów i reprezentantem Czytelni Akademickiej.

OSTATNIA POCZTA

Najjaśniejszy Pan powraca dzisiaj z Ischl do Wiednia i uda się w środę t. j. 13 b. m. dworskim pociągiem do obozu pod Bruckiem nad Litawą.

Przedmiotem, około którego grupuje się ciągle cała uwaga prasy austryackiej, jest zmiana namiestnika w Pradze. Temat ten jest dla dzienników owym zdrojem, z którego czerpią obficie materyał do zapełnienia kolumn usiłując utrzymać ciągle na uwięzi uwagę opinii publicznej, nie bardzo ciekawą skorej w porze obecnej do zajmowania się płodami publicystyki. Ileż to artykułów wstępnych, ileż korespondencyj, telegramów, wysnuto na temat ustąpienia barona Webera i powołania w jego miejsce generała Krausa, ileż puszczono w świat plotek, wytworzono

kombinacyj i ile wreszcie zapowiedziano komplikacyj! Ciężkie to zadanie, przedzierać się przez te gęstwiny artykułów i wiadomości zaczerpniętych zazwyczaj „z źródła wiarogodnego", cięższe jednak ucierać się z niemi, wykazywać kłamstwa tendencyjne i sprowadzać tego rodzaju doniesienia do właściwych rozmiarów. Zadanie takie przypadło w udziale *Wiener Abendpost*, która w rubryce p. n. „Przegląd dzienników" spełnia codziennie obowiązek rozprawiania się z całym szeregiem organów opozycyjnych, wykazując dosadnie całą nicość ich argumentów i tak zwanych dobrych informacyj. Ponieważ organa te odwołują się bezustannie dla poparcia swych wywodów na dzienniki wychodzące w cesarstwie niemieckiem, a zwłaszcza inspirowane i uchodzące za takie, przeto *Wiener Abend-Post* widzi się zniewoloną przytaczać z tych właśnie dzienników całe ustępy na dowód, że organa opozycyjne najmniej mają powodu zasłaniać się takiemi dziennikami jak *Nordd. allg. Ztg.*, *Augsb. allg. Ztg.* i inne, bo te właśnie nietylko nie pochwalają ich taktyki, lecz w osądzaniu ostatnich wypadków stoją na gruncie omijanym starannie przez prasę centralistyczną.

Węgierskie koła rządowe obok zadowolenia z powodu znacznego liczebnego zwycięztwa, jakie odniósł gabinet Tissy przy ostatnich wyborach, mają te ogromną satysfakcyę, że w madyarskim nawskróś Alföldzie większa część wyborców zerwała z najskrajniejszą lewicą i przeszła do obozu liberalnego. Madyarskie *par excellence* okolice jak Csongrad, Szeged, Tape, Debreczyn, Somogy i inne oświadczyły się — pisze *Corr. Hongroise* — za przyjęciem ugody dualistycznej i zerwały z separatystycznemi zasadami najskrajniejszej lewicy. Znak to nieomylny, że w zapatrywaniach wszelkich warstw dokonywuje się zwrot zupełny. Nasi przeciwnicy radziby moralne to zwycięstwo osłabić argumentem, że w czasie, gdy stronnictwo Deaka było w większości, lewica najskrajniejsza liczyła zaledwie 40 głosów, a dzisiaj wzrosła do 80, że przeto przeciwnicy systemu dualistycznego stanęli na obszerniejszym gruncie. Panowie ci jednak zapominają, że wonczas lewe centrum było także przeciwne ugodzie dualistycznej a liczyło aż 80 głosów. Ogółem przeto obóz złożony z przeciwników obecnego systemu wynosił wówczas właściwie 120 głów, gdy tymczasem dzisiaj po zlaniu się partyi Deaka z stronnictwem Tiszy liczy tylko 80 głosów".

Mowa, którą otworzył d. 8 b. m. sprawozdawca komisyi głównej w sprawie Rieki rozprawy sejmu kroackiego nad tą kwestyą była gorącą apologią na rzecz systemu dualistycznego i dobrego z Węgrami porozumienia. Referent deputow. Miskatowic wniósł zaaprobowanie oświadczenia rządowego względem zamierzonego w myśl ustawy rozwiązania istniejącego w Riece prowizoryum i o uznanie wniesionych w tej sprawie petycyj za załatwione. Po nim zabierali głos przedstawiciele obu wniosków mniejszości, Mrazowic i Starcewic. Mrazowic żądał zaniesienia do Korony prośby najuniżeńszej o odnowienie w pierwotnej nieskazitelności ustawy ugodowej i szybkie załatwienia kwestyi Rieki.

Na następnem t. j. sobotniem posiedzeniu zabrał głos szef sekcyi Zivkowic i dowodził w dłuższem przemówieniu, że §. 66 ustawy ugodowej w formie obecnej przyszedł do skutku za połączoną wolą wszystkich powołanych czynników. — Po przemówieniu kilku deputowanych zostało sprawozdanie komisyi przyjęte 48 głosami przeciw 19.

Następne posiedzenie zapowiedziano na dzisiaj. Jutro uroczyste zamknięcie.

Nowosti donoszą, że w sferach rządowych w Petersburgu poruszoną została kwestya kolei żelaznej mającej połączyć Kalisz i jego okolicę z siecią dróg żelaznych w Królestwie i Cesarstwie. Od czasu otwarcia drogi żelaznej poznańsko - kreuzberskiej, szczególniej wobec znacznej odległości Łodzi i Kutna, interesa handlowo-ekonomiczne Kalisza i Łodzi zaczęłyby zbytnio ciążyć ku Prusom i temu właśnie ma zapobiedz linia łódzko-kaliska.

Dyrekcya i zarząd ruchu nowej kolei dęblińsko-dąbrowskiej będą się znajdowały w Warszawie. Prezesem rady zarządzającej według telegramu *Kuryera Warszawskiego* zostanie margrabia Zygmunt Wielopolski, a jako przyszłego dyrektora drogi wymieniają inżyniera Cieszkowskiego.

O układach między Rossyą a Watykanem dziennik *Italie* w rubryce watykańskiej, miewającej zazwyczaj dość dokładne informacye, podaje szczegóły, niedowodzące bynajmniej pomyślnego ich przebiegu. W skutek zmiany ministrów, dokonanej przez Aleksandra III, i poddania się przez niego innym wpływom ugoda stała się trudną. Przed śmiercią Aleksandra II układy stały na tym punkcie, że Stolica Apostolska nie chciała dopuścić dyskusyi nad językiem kościelnym, ponieważ kwestya ta jest stanowczo rozstrzygniętą przez dawniejsze orzeczenia Soborów. Rossya ustąpiła co do tego punktu, a pełnomocnik jej Mosołow pocieszał się tem, że niedopuszczenie języka rossyjskiego do kościołów polskich musiałoby i tak nastąpić z samej natury rzeczy. Kwestya biskupstw była załatwioną w połowie: rząd zgadzał się odwołać ich z wygnania, lecz nie chciał przywrócić na stolice biskupie przynajmniej niektórych. Biskupi ci byli gotowi zrzec się swoich stanowisk, ażeby usunąć trudność, ale Ojciec św. nie wyrzekł jeszcze o tem ostatniego słowa. Inne kwestye bardzo ważne, naprzykład sprawa komunikacyi między biskupami i Rzymem, były w zawieszeniu. Sprawę Unitów Rossya chciała wyłączyć z dyskusyi, przeciwnie zaś papież Leon XIII przywiązywał i przywiązuje bardzo wielką wagę do jej załatwienia

---

Telegram z Petersburga zaprzecza wiadomości o zakazie składek na rzecz żydów, poszkodowanych podczas napaści. Wydano tylko rozporządzenie, że składki takie mogą zbierać jedynie zarządy miast.

Komisya znawców spraw włościańskich, zwołana przez hr. Ignatjewa, ukończyła swoje czynności.

Wojska rossyjskie coraz bardziej posuwają się w głąb Azyi środkowej. Specyalny korespondent *Daily News* donosi z Merwu pod d. 22 czerwca, że cały północny brzeg Attreku jest już przez Rossyan zajęty. Pod pozorem sprostowania kseśów, zupełnie zmieniono granicę i zajęto znaczne terytoryum. Rossyjski dowódca w Askabadzie nalega na naczelników w Merwie, ażeby przyjęli władztwo Rossyi, i przyrzeka im, że, jeżeli się okażą uległymi, to ich terytorya będą szanowane a wojska rossyjskie posuną się dalej na wschód, drogą na Meshed.

Krąży wieść, że następcą generała Kaufmana jako gubernatora Turkestanu ma zostać generał Czerniajew.

Berliński *Reichsanzeiger* donosi, że ambasador niemiecki w Carogrodzie hr. Hatzfeld-Wildenberg został mianowany prowizorycznie sekretarzem w ministerstwie spraw zagranicznych a zarazem objął zastępstwo ks. kanclerza w tem ministerstwie. Prowizoryczna ta nominacya ma być tylko zapowiedzią stanowczego w bliskiej przyszłości powołania hr. Hatzfelda na zastępcę ks. Bismarcka w urzędzie zagranicznym, a przeto na stanowisko, które od śmierci sekretarza stanu Bülowa, t. j. od 20 października 1879 nie było obsadzone. Rokowano wprawdzie w czasie tego dłuższego dyplomatycznego interregnum z księciem Hohenlohe względem objęcia sekretaryatu zagranicznego, z którem miało być połączone wicekanclerstwo. Kombinacye te jednak się rozbiły, a niebawem potem wysunęło się na pierwszy plan nazwisko Hatzfelda, który uchodzi między dyplomatami niemieckimi za jednego z najzdolniejszych. Jego to osobistemu stanowisku, jakie umiał zająć wobec sułtana, przypisują głównie pokojowe rozwiązanie czarnogórskiej i greckiej sprawy. Paweł hr. Hatzfeld urodził się r. 1831 i pochodzi z rodziny katolickiej. W czasie wojny francuskiej należał do sztabu dyplomatycznego kanclerza i brał udział w zawarciu pokoju frankfurckiego. Gdy hr. Stolberg został wicekanclerzem, przeniesiono ks. Reussa z ambasady carogrodzkiej do Wiednia, a na ambasadora niemieckiego przy sułtanie powołano hr. Hatzfelda.

Półurzędowe komunikaty Agencyi Havasa mówią ciągle o rozległych środkach militarnych przedsiębranych przez Portę w Tripolis i o szerzeniu z tamtąd pomiędzy Arabami w Tunisie, Algierze i Maroko agitacyi przeciw Francuzom. Rząd angielski posądza Francyę o zamiar posunięcia się Francuzów do Tripolis, i jak zapewniają, miał oświadczyć rządowi francuzkiemu, że wprowadzenie na porządek dzienny kwestyi trypolitańskiej musiałby uważać za nowe poruszenie kwestyi wschodniej, w której mocarstwa nie mają prawa działać na własną rękę lecz zbiorowo. Z Paryża donoszą, że sprawujący interesa francuskie w Konstantynopolu miał zaprotestować przeciw wieściom przypisującym Francyi zaczepne zamiary względem Tripolis.

W d. 9 b. m. z rana odbyła się w Paryżu rada ministrów, na której zajmowano się sytuacyą w Algierze i Tunisie. Uchwalono wysłać do południowego Tunisu wojsko dla obsadzenia Sfaxu, Gabesu i Dżerby. Eskadra pancerna w Tulonie ma rozkaz być w pogotowiu do odpłynięcia w każdej chwili do zatoki Gabes.

Powstańcy w Sfaxie bronią się. Dowódzca okrętu pancernego *Reine Blanche* telegrafuje, że parowiec awizowany *Chacal* ostrzeliwał w d. 7 b. m. wzniesioną przez powstańców na brzegu morza pod Sfaxem baterye z 11 dział. Powstańcy odpowiadali na ogień, nie trafili jednakże *Chacala*. Nazajutrz d. 8 b. m. bombardowano miasto i warownię z okrętów pancernych. W okolicy Sfaksu ma się znajdować około 15.000 powstańców, zajmujących stanowiska, do których przystęp jest trudny. Wojska francuzkie będą mogły wylądować dopiero po otrzymaniu posiłków.

Jak już donieśliśmy w części nakładu poprzedniego numeru, Bu-Amama ze znacznemi siłami i licznemi pociągami posuwa się ku Tell. Generał Louis wystawił przeciwko niemu trzy kolumny wojska. Okolice Tlemcenu są spokojne. Nowszy telegram paryski zaprzecza wieściom, jakoby Bu-Amema zajął stanowisko zaczepne. Tenże telegram zapewnia, że przedsięwzięte zostały środki celem zapobieżenia nowym napadom, ale z powodu upałów panujących w Saharze niepodobna będzie zapewne przed początkiem jesieni uderzyć na Bu-Amemę.

Rząd hiszpański domaga się od francuskiego wynagrodzenia szkód poniesionych przez kolonistów hiszpańskich w Algierze. Francuski minister spraw zagranicznych Barthélemy St. Hilaire nie zaprzecza w zasadzie słuszności tych pretensyj, ale wznawia dawniejszą nieuznaną przez Hiszpanię pretensyę francuską o wynagrodzenie szkód poniesionych przez Francuzów podczas powstania karlistowskiego.

Według ostatnich wiadomości z 53.000 Hiszpanów zamieszkałych w departamencie Oranu powróciło już dotąd do kraju 5000. Według urzędowej ankiety w Saida wymordowano ogółem tylko stu Hiszpanów a 30 zostaje jeszcze w niewoli u Bu-Amemy.

Rzymski korespondent *Czasu* donosi, że arcybiskup prawosławny z Cetynii przybył tam dnia 7 b. m., aby złożyć hołd papieżowi w imieniu księcia czarnogórskiego i wejść w stosunki z stolicą świętą.

Dwaj szwagrowie sułtana Machmud-Damat i Nuri Damat, skazani na śmierć w procesie o zamordowanie Abdul-Azisa, teraz po zapadłym wyroku oskarżają się wzajemnie w sposób budzący obrzydzenie. *Vakit* opowiada, że Machmud oskarża Nuri-baszę, iż nietylko dał rozkaz zamordowania sułtana, ale przywłaszczył sobie jego ruchomości i klejnoty, ze sprzedaży których miał zebrać przeszło milion f. st. Nuri basza wzajemnie oskarża Machmuda, że dał szermierzowi Mustafie nóż, którym popełnionem zostało zabójstwo, że po morderstwie kupował dobra i parowce pasażerskie przewożące publiczność przez Złoty Róg. Nuri przyznaje się do zabrania ruchomości z sułtańskiego pałacu, ale twierdzi, że to, co on ukradł, było drobnostką w porównaniu z kradzieżą popełnioną przez Machmuda. Wobec tych oskarżeń w jaśniejszem świetle przedstawia się na tle procesu stambulskiego postać Midhata-baszy. Brał on zapewne także przynajmniej bierny udział w zamachu na życie detronizowanego władcy, ale przynajmniej nie robił na tem majątku.

Wspomnieliśmy przed kilku dniami o zatargach pomiędzy rządem egipskim a wyższymi oficerami wojsk egipskich. Obecnie do *Pol. Cor.* donoszą, że minister wojny, któremu khedyw na radzie ministrów zarzucił nieumiejętność utrzymania karności w wojsku, podał się do dymisyi.

Nie zostało dotąd zdecydowanem, czy sprawca zamachu na prezydeta Garfielda jest obłąkanym, czy tylko udaje obłąkanie. W więzieniu wyraża on obawę, żeby prezydent nie wyzdrowiał, gdyż w takim razie cel jego zamachu byłby chybionym. Szło mu, jak twierdzi, jedynie o to, żeby umożebnić przyjście do władzy jednemu ze *stallwartów*, to jest ludzi sprzyjających przedajnemu rozdawaniu posad i wyzyskiwaniu ich przez urzędników. Wiceprezydent Arthur, który w razie śmierci Garfielda objąłby władzę, ma być właśnie takim *stallwartem*.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Berlin, 10 lipca. Wymiana ratyfikacyj konwencyi handlowej niemiecko-rumuńskiej nastąpiła dzisiaj.

Belgrad, 10 lipca. Na rachunek pożyczki serbskiej konsorcyum Bontoux wniosło trzy miliony franków w złocie.

Inżynier Richter z północnych Niemiec mianowany został generalnym dyrektorem serbskich kolei żelaznych.

Kronstadt, 10 lipca. Eskadra angielska po zwiedzeniu jej przez cara i jego małżonkę odpłynęła.

Rzym, 10 lipca. Agencya Stefaniego ogłasza, że podana przez paryskiego korespondenta *Timesa* wiadomość, jakoby Porta oświadczyła, iż wysyłka wojsk tureckich do Tripolis jest środkiem ostrożności przeciwko zachciankom włoskim, należy do kategoryi bezpodstawnych wymysłów, przypuszczać można jedynie, że korespondent został w błąd wprowadzony.

Wiadomość, że konsul włoski w Tunisie Maccio otrzymał inne przeznaczenie, jest również bezzasadna.

W kwestyi zastąpienia posła w Paryżu Cialdiniego nie powzięto jeszcze żadnej decyzyi.

Paryż, 11 lipca. Donoszą z Tripolis, że okręt pancerny *La Glissonière* z admirałem Conradem przepływał koło Tripolis w drodze z Tunisu i powitanym został salwami z okrętów tureckich, co dowodzi dobrych stosunków francusko-tureckich.

Z Mahadia pod dniem wczorajszym donoszą, że opór Sfaksu trwa ciągle. Przedsięwzięte rekonesanse wykazały, że wylądowanie jest możebnem tylko pod Sfaksem. Statki kanonierskie strzelają na odległość 1.000 metrów i zburzyły baterye nadbrzeżną. Inne baterye, które zauważono, będą również ostrzeliwane.

Bukareszt, 11 lipca. Pierwszy minister bułgarski Ernroth przybył tu wczoraj.

Książę Aleksander dziś jest spodziewanym w Ruszczuku, zkąd uda się do Sistowy, dokąd ma przybyć we wtorek.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 9go lipca 1881, godzina 2 m. 35. Losy kredytowe 181·50. Węg. akcye kredyt. 354·50, Akcye anglo-austr. 152·70, Akcye banku Union 142·90, Akcye kolei Karola Ludwika 323·75, Akcye kolei północnej 238·—, Akcye kolei południowej 126·—, Akcye kolei Alföld. 176·25, Akcye kolei Elżbiety 208·50, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 185·50. Akcye kolei węg. północno-wschodniej 165·75, Wiedeńskie losy 128·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węgierskie obligacye państwa w złocie 97·25, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 101·50, Losy regulacyi Cissy 115·60, Losy tureckie 26·—, Węgierska renta 117·22, Akcye banku związkowego 135·—, Akcye banku obrotowego —·—, Akcye kolei węgiersko-galicyjskiej —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Rubel papierowy $1{\cdot}20\frac{1}{2}$, Węgierskie losy 124·75, Marka niemiecka —·—. Usposobienie osłabione.

Wiedeń, 9go lipca 1881, godzina 4 min. 35. Akcye kredytowe —·—, Anglo-Austryackie —·—, Unionsbank —·—, Kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z r. 1860 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—. Usposobienie —.

Wiedeń, 10 lipca 1871, godzina 10 min. 45. Akcye kredytowe 357·60, Anglo-Austr. 152·80, Akcye banku Union 142·70, Kolej Karola Lud. 323·75, Południowa —·—, Renta papierowa —·—, Galicyjskie listy zastawne —·—, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —·—, Galicyjski bank rustykalny —·—, Losy z roku 1860 —·—, Napoleondor $9{\cdot}29\frac{1}{4}$, Rubel papierowy $1{\cdot}20\frac{1}{4}$. Usposobienie lepsze.

Telegramy zbożowe z dnia 9 lipca. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.25 do 12·50 zł., żyto 10·50 do 11·— zł., jęczmień —·— do —·— zł., kukurudza —·— do —·— zł., owies —·— do —·— zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34·25 do 34·50 zł. Buda-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 11.32 do 11·35 zł., rzepak (sierpień—wrzesień) 12·36 do —.— zł. — Berlin: Pszenica żółta (na jesień) 211·50 m., żyto —·— m., spirytus 57·50 m., olej rzepakowy 53·40 m., — Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —.—. — Paryż: mąki 150 kilogr. 66·60 fr., olej rzepakowy 76·75 fr., spirytus —·— fr. — Wrocław: Pszenica —·—, żyto ——, owies — —, spirytus —·—, kukurudza —·—. — Kolonia: Pszenica —.—.

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński.**

Przyjechali do Lwowa.
dnia 11 lipca 1881

Hotel George'a.
Pp. F. hr. Michałowski z Krakowa. W. Osmólski z Góry. T. br. Tauczed z Londynu. E. br. Rhade z Wiednia. J. Małachowski z Rossyi. T. Nejmanowski z Mikuliniec. Ks. P. Wadbolski z Radziwiłowa. F. br. Overbeck z Londynu. Dr. P. Duniecki z Wiednia, A. Rodicz z Nadycz.

Hotel Europejski.
Pp. S. Starzyński z Wiednia. W. Wielowiejski z Olejowa. W. Wiśniewski z Kołomyi. J. Osiecko z Rossyi. E. Machan z Ickań. F. Kaunowski z Wiednia.

Hotel Warszawski.
Pp. W. Malinowski z Wołynia. F. Kisslinger z Wierzbian. P. Jasienicki z Rossyi.

Hotel Krakowski.
Pp. W. Kulczycki z Ponikwy wielkiej. J. Majewski z Sambora. W. Osadca z Żywaczowa.

Hotel Angielski.
P. Dr. Z. Zawadzki z Królestwa.

Hotel Kulna.
P. M. Pohorecki z Jaktorowa

Odjechali ze Lwowa.
Pp. L. Poznański do Warszawy. A. Udrycki do Mostów wielkich. A. Olszański do Kopyczyniec J. Krzysztofowicz do Czerniowiec J. Ochocki do Wierzbowca. H Christiani do Rzeszowa T. hr Czacki do Brodów. J Bejzym Porudna

Spostrzeżenia meteorologiczne.
z dnia 11 lipca 1881 o godzinie 7 rano.

Barometr 734.75mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy + 15.5°C. Psychrometr wilgotny + 14 9°C. Prężność pary 10.0mm. Wilgoć 80%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3 Ozon 10.

Temperatura powietrza + 12.4°R

Barometr idzie w górę.

Stan barometru nad poziom morza 759.45mm.

Pociągi kolejowe.
Przychodzą do Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o god. 10 min. 10 wieczór (pociąg pospieszny); o godzinie 3 min. 30 rano (pociąg osobowy): o godz 3 min. 52 po południu (pociąg mięszany).

Z Krakowa: o godz 5 min 20 rano (pociąg pospieszny); o godz. 9 min. 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Czerniowiec: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mięszany) o godz. 3 min 36 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 5 rano i o 8 godz. wieczór.

Odchodzą ze Lwowa.
Według południka peszteńskiego.

Do Krakowa: o godz 10 min. 30 w nocy (pociąg pospieszny); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy): o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Czerniowiec: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny): o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany) o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg m;

Do Stanisławowa: (na Stryj) o godz. 6 min 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowskiego głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pospieszny); o godz. 12 min 10 w południe (pociąg mięszany;) o godz. 10 min 11 w nocy (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz 10 min. 39 w nocy pociąg mięszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mięszany).

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Lwów dnia 9 lipca 1881

	płacą (walutą austr.) zł. ct.	żądają (walutą austr.) zł. ct.
1. Akcye za sztukę.		
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	326 75	330 —
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	185 25	188 50
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	304 —	308 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	254 —	258
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	101 85	102 85
„ „ „ 4 pr. w. a.	96 15	97 15
„ „ „ 5 pr. okresowe	101 85	102 85
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	103 50	104 50
„ „ „ 5 pr. w. a. wylosowalne z 10 pr. premią	102 25	103 50
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	103 —	105 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92 —	94 —
4. Obligi za 100 złr.		
Indemniz. galic. 5 prc. m. k.	101 60	102 60
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 50	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	103 —	104 25
5. Losy miasta Krakowa	19 50	21 50
„ „ Stanisławowa	24 —	26
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 43	5 52
Dukat cesarski	5 44	5 53
Napoleondor	9 24	9 34
Półimperyał	9 60	9 62
Rubel rossyjski srebrny	1 50	1 65
„ „ papierowy	1 19	1 21
100 marek niemieckich	56 75	57 50
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	[illegible]	100

(bez kupona — przy akcyach; bez kupona bieżącego — przy listach zastawnych i dłużnych)

Kurs giełdy wiedeńskiej
z dnia 7 lipca 1881.

1. Dług państwa:	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	77.60	77.75
luty-sierpień	77.60	77.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	78.85	79.—
kwiecień-październik	78.85	79 —
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.	122.75	123 25
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	132.75	133 25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	135.—	125.50
„ „ 1864 po 100 zł.	175.50	176.—
„ „ 1864 po 50 zł.	174.—	175.—
Renty Com. po 42 lir. austr.	27.—	28.—
Listy zastaw. domen państw. po 120 złr. 5 prc.	144.—	144 50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101 25	101.50
Renta papierowa 5% z. r. 1881	95.90	96.05
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93 85	94 —
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	105.50	106.50
Bukowiny	99.25	100 —
Galicyi	101.50	102.25
Niższej Austryi	105.50	106.50
Siedmiogrodu	100.—	101.—
Węgier	99 25	100 —
3. Akcye.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	153.	153.25
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	354.90	355 10
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	843. —	847.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 złr.	— —	—.—
Banku austro-węgiersk. a. 600 złr.	834 —	836 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. dun. po 500 zł. m. k	614 —	615 —
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. „	209.—	209.50
Kol. Preszow-Tarn. (w. cz.) [illegible] zł	—.—	— —
Północna kolej po 1000 [illegible]	2377 —	2382 —
Kol. Kar. Ludw. [illegible]	327.50	328 —
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	186.50	187.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	360 —	370.50
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	126.25	126.75
I kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	171.—	171 50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. w sr.	102.25	102.50
„ „ „ „ premiowe po 3%	104.—	104.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	103.—	104.50
„ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	106.—	106.50
„ „ „ „ w 36 l. 5½ pr.	98.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	96.—	97.—
„ „ „ „ „ po 5 proct.	102.—	102.50
„ „ „ „ „ po 5 proct w 37 latach zwrotne	102.—	102.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	104 10	104.40
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	104.25	105.—
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	102.25	102.40
Węg. Tow. ziem. akc. po 5½ proc.	99.—	100.—
„ Zakł. kr. ziems. po 5½ proc.	103.25	104 50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	95.20	95.60
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	93.—	93.50
Kol. płn. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	102.25
Kol. gal. Kar. Lud. po 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ II emisyi	—.—	—.—
„ „ „ „ III. „	—.—	—.—
„ „ „ „ IV. „	—.—	—.—
„ „ „ „ emisya z r. 1881 po 4½ pr.	99.10	99.40
Kol. Lwow.-Czer.-Jass. III emis. a 300 złr. 5 proc. w srebrze z r. 1865	96.—	96.25
z r. 1867	100.25	100.50
z r. 1868	98 90	99.20
z r. 1872	96.40	—.—
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 prc. w sr	92.75	93 —
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	181 25	182 —
Clarego po 40 zł. m. k.	41 50	42 50
[illegible] po 100 zł. [illegible]	111.50	112 —
Keglevicha po 10 zł. m. k.	16.—	17.—
Losy miasta Krakowa	20.—	21.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	—.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	40.75	41.25
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19 75
Salma po 40 zł. m. k.	51.50	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	46.75	47.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w.a.)	25.10	25.70
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.50	—.—
„ „ po 50 zł. w. a.	65.50	.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	31 75	32 25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	41.25	41 75
7. Weksle (na 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	116 90	117 05
Paryż za 100 fr.	46.25	46 30

Kurs złota.

Dukat cesarski men.	5 50.—	5.51 —
„ pełnej wagi	5.53.—	5.54 —
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9 29 50	9.30 50
Rossyjski imperyał	9.53.—	9 55.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.
Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 9 lipca 1881.

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	77	55
„ „ „ w srebrze	78	60
Renta w złocie	93	90
Losy pożyczki z roku 1860	133	15
Akcye banku austro-węgierskiego	835	—
„ „ kredytowego	357	50
Londyn	116	95
Srebro	—	—
Napoleondor	9	29
Dukat cesarski men.	[illegible]	51
100 marek niemieckich	[illegible]	95

Dziennik Urzędowy.

(4978 1—3) **Edykt.**

L. 6205. Sokalski c. k. sąd powiatowy wyznaczył w celu wydobycia wierzytelności Jana Horodejczuka w ilości 102 zł. zpn. przymusowy jawny przetarg należącej do dłużnika Michała Puszkarskiego, ciała hipotecznego niestanowiącej, z gruntu i z zabudowania gospodarczego składającej się na 155 zł. ocenionej, realności pod l spis. 125 w Sokalu na Zabużu na dniu 11 października, 8 listopada i 6 grudnia 1881 zawsze od godziny 10 przed południem w gmachu sądowym.

Poręczne 15 zł. 50 ct.

W pierwszym i drugim terminie nabyć można realność tę tylko za cenę wyższą lub nie niższą od ceny szacunkowej, w trzecim zaś nawet poniżej ceny tej

Resztę warunków tudzież protokoły opisania i ocenienia realności tej przejrzeć można w registraturze sądu tego

Sokal dnia 10 czerwca 1881.

(4863 3—3) **Ogłoszenie.**

L 6877 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Teofila Łopatyńskiego przeciw Antoniemu i Tekli Kobrzyńskim pto 429 zł. w. a na dniu: 17 sierpnia, na 21 września, i na dniu 19 października 1881, w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej dłużników własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Oleszkowie l. 12 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 140 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 11 zł. w. a.

Zabłotow dnia 26 października 1880.

(4930 3—3) **Edykt.**

L. 12316. Dnia 25go lipca i dnia 29 sierpnia 1881 o godzinie 10tej przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod l 166 w Borysławiu położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie Dawida Kreisberg przeciw Munischowi Schuster pto 450 zł. a. w.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 197 zł. 55 ct. a. w.

Wadyum wynosi 20 ct a. w.

Na pierwszych dwóch terminach połowa realności tej tylko za cenę wywołania lub wyżej niej sprzedaną będzie.

Do ułożenia warunków łżejszych wyznacza się termin na dzień 13go września 1881 o godz. 9 rano w biurze l. 5.

Resztę warunków licytacyjnych, akt opisania i ocenienia wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 13 czerwca 1881.

(4913 3—3) **Edykt.**

L. 28186 C. k. sąd krajowy we Lwowie rozpisuje niniejszem celem zaspokojenia sumy:

1) 115 zł. w. a. z 6% odsetkami od 26 marca 1880 bieżącemi i 1% prowizyą zwłoki w kwocie 1 zł. 15 ct.

2) Sumy 115 zł. w. a z 6% odsetkami od dnia 26 września 1880 bieżącemi i 1% prowizyą zwłoki w kwocie 12 zł. 15 ct,

3) Sumy 2312 zł. 75 ct. w. a. z 7% odsetkami zwłoki od dnia 26 marca 1881 bieżącemi.

4) Kosztów sądowych w kwocie 14 zł. 67 ct w. a. już przyznanych oraz kosztów egzekucyjnych które się w kwocie 14 zł. 77 ct. w. a. przyznaje, z pominięciem w myśl rozp. min. z dnia 18 października 1875 nr. 110 dz. u p. drugiego stopnia egzekucyi przymusową licytacyjną sprzedaż realności pod l. 650¾ we Lwowie położonej wedle Dom, 229 pag. 401 n. 1 haer. dłużnika Łukasza Czernika własnej na rzecz c. k. uprzyw. galic. akc. banku hipotecznego we Lwowie.

Sprzedaż odbędzie się w dniach: 17 sierpnia, 19 września, i 18 października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze 14 tut. sądu (c. k. sekretarza rady Mochnackiego) tylko za lub wyżej ceny wywołania 11053 zł. 66 ct. w. a.

Wadyum wynosi 1105 zł. 36 ct. w. a.

Gdyby realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie została wyznacza się celem ułożenia ułatwiających warunków sprzedaży termin na dzień 21 listopada 1881 o godzinie 10 przed południem

Bliższe warunki oraz wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

O tem zawiadamiamy obydwie strony, c. k. główny urząd podatkowy we Lwowie, c. k. Prokuratoryę skarbu, dalej wierzycieli hipotecznych, galic. kasę oszczędności, Franciszka Hoffman Adamskiego i Wandę Trojanowską do rąk własnych lub prawnych zastępców, wreszcie tych wierzycieli, którymby ta uchwała lub na tępce z jakiegokolwiekbądź powodu doręczone być nie mogły lub którzyby po dniu 15 czerwca 1881 do tabuli weszli. do rąk obecnie ustanowionego kuratora adwokata Dra Landesberger z zastęp twem adwokata Dra Weissa oraz niniejszym edyktem.

Lwów dnia 25 czerwca 1881

(4904 3—3) **Edykt.**

L. 1626 C k. sąd powiatowy w Staremmieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej sumy wekslowej 139 zł w a. wraz z 6 prc. odsetkami od dnia 30 stycznia 1872 bieżącemi, kosztów egzekucyjnych 3 zł. 12 ct i 4 zł. 82 ct. w. a. odbędzie się w sądzie tutejszym na rzecz Abrahama Lama na dniach 19 sierpnia 1881, 16 września 1881 i 21 października 1881, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacyi połowy fizycznie nierozdzielonej realności pod l. k 101/254 w Staremmieście położonej do dłużnika Michała Jaremy należącej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z 17 października 1872 l. 14332 zastawniczo opisanej a z dnia 28 marca 1873 l. 5135 ocenionej.

Cena wywołania stanowi 75 zł. w. a

Wadium 7 zł 50 ct w. a.

Bliższe warunki licytacyjne jako też protokoła zastawniczego opisania i ocenienia powyższej realności mogą być w tus. registraturze przejrzane.

Staremiasto 20 kwietnia 1881.

(4994) **Ogłoszenie.**

L. 1808 Uchwałą sądu obwodowego w Nowym Sączu z dnia 18 czerwca 1881 l. 2885 uznano Maryannę Myśliwcową za umysłowo chorą.

Kurator Józef Myśliwiec.

C. k sąd powiatowy

Ciężkowice 30 czerwca 1881.

(4937 3—3) **Edykt.**

L. 28804 C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, iż w skutek wniesionego przez dr. Kowalew przeciw niemu podania z dnia 27go czerwca 1881 do l. 28804 uchwałą z dnia 2 lipca 1881 do l. 28804 nakaz płatniczy na sumę wekslową 500 zł. zpn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi wręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów 2 lipca 1881.

(4892 3—3) L. 6127.

Ogłoszenie konkursu.

Celem obsadzenia posad dwóch starostów w randze VII klasy a ewentualnie sekretarzy c. k. Namiestnictwa w randze VIII klasy z systemizowanemi dla tychże poborami, rozpisuje się niniejszem konkurs do 15go sierpnia 1881

Ubiegający się o jedną z tych posad winni wnieść podania swoje zaopatrzone w dowody ukończonych studyów prawniczych i znajomości języków krajowych w powyższym terminie konkursowym w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k Namiestnictwa.

Lwów, 5 lipca 1881.

(4936 2—3) **Edykt.**

L. 26294. C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie egzekucyjnej Ludwika Infelda przeciw Józefowi Bałabanowi o 144 złr. aw. zpn,. ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Bałłabana kuratora w osobie adwokata dra. Raabego ze substytucyą adwokata dra Standa i zawiadamia niniejszem tegoż Józefa Bałłabana, iż uchwałą z dnia 15 maja 1871 l. 13.822 dozwoloną została przymusowa sprzedaż ruchomości protokołem do l. 58.841|80 u niego zajętych.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4950 2—3) **Edykt.**

L. 2441. C. k. sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, iż w sprawie Dyrekcyi zakładu kred. włośc. we Lwowie przeciw Iwanowi Maksym a względnie przeciw jego spadkobiercom Kasi, Maryi, Wasylowi, Olesi, Jurkowi, Mikołajowi, Miranowi, Charytonowi i Kasi pto 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym w dniach 27 lipca, 29 sierpnia i 28 września 1881 każdym razem o godzinie 9 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod cn. 125 rep. 123 w Wołczem położonej, z tem, iż na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej tej sprzedaną zostanie.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjuych można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

Turka dnia 6 lipca 1881.

(4961 2—3) **Edykt.**

L. 28803. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, iż wskutek wniesionego przez Kopla Binstock przeciw niemu podania z dnia 27 czerwca 1881 do l. 28803 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1000 złr. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi wręczono.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego

Lwów 2 lipca 1881.

(4949 2—3) **Edykt.**

L. 2440. C. k. sąd powiatowy w Turce niniejszem ogłasza, że na zaspokojenie pretensyi zakładu kr. włość w kwocie 143 zł. 88 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tym sądzie w dniach 29 lipca, 29 sierpnia i 28 września 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności Hrycia Fedorki własnej, pod l. k. 146 we Wołczem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach za lub wyżej ceny szacunkowej na trzecim także niżej sprzedaną zostanie.

Resztę warunków, tudzież akt opisania przejrzeć można w tus. registraturze.

Turka dnia 6 lipca 1881.

(4948 2—3) **Edykt.**

L. 3868. C. k. sąd powiatowy w Turce podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod lk. 107 sub rep. 126 w Michniowcu położonej, dłużnika Romana Sołup własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprz. zakładu kred. włość. dnia 16 sierpnia, 19 września i 19 października 1891 każdym razem o godzinie 9 przed południem z tem przedsięwzięte zostanie, że na pierwszych terminach realność ta tylko za cenę wywołania 800 zł. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie takża niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej.

Rasztę warunków, tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w ts. registraturze.

Turka dnia 6 lipca 1881.

(4944 2—3) **Edykt.**

L 5038. C. k. sąd obwodowy, jako handlowy w Przemyślu wzywa niniejszem tego, króryby zaginiony wekslel opiewającey „Lutowiska dnia 6 maja 1878 per. 600 fl. ö W. Sechs Monate a datto zahlen Sie gegen diesen Prima Wechsel an die Ordre meinen Eigener die Summe von Gulden Sechshundert ö. W. den Werth verstanden und stellen ihn auf Rechnung „ohne Bericht". Herr Abraham Roth in Wesoła, zlb. in Lutowiska, — przez Józefa Fellera wystawiony, przez Abrahama Rotha, którego podpis został przez c. k. sąd powiatowy w Lutowiskach, dnia 6 maja 1878 uwierzytelniony, akceptowany, a przez Abrahama Pennera i Manuela Grünberga jako swiadków podpisany i przez umieszczenie na jego lewej stronie słów „für mich an die Ordre" des Herrn Fischel Aberdam, Werth erhalten Josef Feller, na Fischla Aberdam żyrowany, — miał w swym ręku, by takowy tutejszemu sądowi do 45 dni przedłożył i prawne nabycie wykazał, inaczej weksel za amortyzowany będzie uważany.

Przemyśl 15 czerwca 1881.

(4962 2—3) **Edykt.**

L. 28802. C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Ksawerego Madejewskiego, iż w skutek wniesionego przez Kopla Binstok przeciw niemu podania z dnia 27go czerwca 1881 do l. 28802 uchwałą z dnia 2 lipca 1881 do l. 28802 nakaz płatniczy na sumę wekslową 1000 złr. z pn. wydano, i takowy równocześnie ustanowionemu kuratorowi p. adwokatowi Drowi Kuczkiewiczowi wręczono.

Lwów 2 lipca 1381.

(4938 2—3) **Edykt.**

L. 20423. C. k. Sąd krajowy we Lwowie uwiadamia niniejszym edyktem iż celem zaspokojenia sumy 1257 zł. 16 ct. z pn. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod l. $536^{1}/_{4}$ we Lwowie położonej Michała i Maryanny małż. Sztaców własnej na rzecz masy rozbiorowej Towarzystwa kredytowego miejskiego dozwoloną została, która w tutejszym sądzie na dniu 25 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem się odbędzie na którym to terminie spomniona realność za lub za jakąbądź cenę największej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 2798 zł. 10 ct., wadyum zaś wynosi 140 zł. a. w.

Resztę warunków licytacyjuych akt oszacowania i ekstrakt tabularny mogą być przejrzane w tutejszej registraturze.

O rozpisaniu tej licytacyi zawiadamiamy prócz stron interesowanych wszystkich wierzycieli którymby uchwała relicytacyjna z jakichkolwiek powodów doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 28 lutego 1881 hipotekę na sprzedać się mającej realności uzyskali na ręce kuratora adwokata Dra Tilla.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4951 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 4618. Jan Dąbrowski gospodarz pod l. k. 4 w Laskowej marnotrawcą sądownie uznany i temuż kuratorem Józef Masiorski w Laskowej ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy

Wadowice dnia 30 czerwa 1881.

(4943 2—3) **Edykt.**

L. 11861. Uchwałą c. k. sądu obwodowego Samborskiego z dnia 17 maja 1881 l. 6418 uznano Fedia Iwasiutę z Bronicy marnotrawcą. Kuratorem ustanawia się Osefa Terleckiego z Bronicy.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz 30 maja 1881.

(4945) 2—3) **Edykt.**

L. 7405. C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum:

a) 174 zł. 80 ct. a. w. z procentami po 6 prc. od 19go sierpnia 1878 i kwoty 1 zł. $74^{1}/_{2}$ ct jako jeden prc. prowizyi.

b) 174 zł. 80 ct. a. w. z 6 prc. odsetkami cd 19go lutego 1879 i kwoty 1 zł. $74^{1}/_{2}$ ct. jako 1 prc. prowizyi.

c) 3288 zł. 85 ct. w. a. z 7 prc. odsetkami od 19 sierpnia 1879 bieżącemi.

d) kosztów sądowych w kwocie 17 zł. 29 ct. tudzież kosztów egzekucyjnych już poprzednio przyznanych w kwocie 23 zł. 97 ct. jakoteż kosztów obecnie poniżej przyznanych w kwocie 37 zł. i $72^{1}/_{2}$ ct. w. a. z potrąceniem jednak kwoty 40 zł. 93 ct. na rachunek zaległości złożonej na rzecz c. k. uprz. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 19 sierpnia 1881 i 23go września 1881 o godzinie 10tej przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużników, Rubina, Michla i Arona Birnbergów, tudzież Arona Königsberg w Tarnopolu pod l. 264/280 położonej, w Tabuli miasta Tarnopola zapisanej.

Cena wywołania poniżej której realność ta na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 13.500 zł. w. a.

Wadyum 1350 zł. a. w.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Tarnopol 21 czerwca 1881.

(4942 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 8249. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Abrahama Grünbuta i Cyrli Grünhut w Tarnowie zamieszkałych a to do całego tak ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jako też do nieruchomego majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 dz. p. z r. 1869 l. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Leopold Zarzycki c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy pan adwokat Brzeski w Tarnowie.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 14 lipca 1881 o godzinie $3^{1}/_{2}$ po południu w biurze komisarza konkursowego, na którem stawić się mają wierzyciele z dokumentami roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociażby nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 10 września 1881 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych, w sądzie zgłosić, i na posłuchaniu w dniu 10 października 1881 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać. Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w §. 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawezwanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawiającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej."

W Tarnowie dnia 30 czerwca 1881.

(4960 2—3) **Edykt.**

L. 26507. C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem Zofię Skarbek Borowską z miejsca pobytu niewiadomą, iż na prośbę tutejszego c. k. uprzyw. gal. akcyj. Banku w sprawie przeciwko niej i przeciwko Mendlowi Kukuk o zapłacenie długu w kwotach 466 zł. 28 ct., 1232 zł. 50 ct. i 33863 zł. 3 ct. zezwolono tutejszą uchwałą z dnia 5 marca b. r. l. 8285 na egzekucyjną sprzedaż dóbr Swilcza czyli Swilcza z przyległościami, a ponieważ ona z miejsca teraźniejszego pobytu niewiadomą jest, przeto ustanowiono jej kuratora w osobie tutejszego adwokata dr. Balka, któremu doręcza się w jej imieniu wspomniona uchwała, a jako zastępcę dodano mu tutejszego adwokata dr. Bielińskiego.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4947 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3351. Celem zaspokojenia pretensyi Daniela Liebermana w kwocie 114 zł. w. a z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie powiatowym dnia 10 sierpnia, 14 września i 13 października 1881, każdym razem o godzinie 10 z rana przymusowa sprzedaż realności nieobjętej masy śp. Jana Kusego własnej pod l. k. 101 w Staniszewskiem położonej wykazem her. 101 objętej.

Cenę wywołania stanowi kwota 940 zł.

Wadyum 94 zł. w. a.

Bliższe warunki licytacyjne można przejrzeć w tut. registraturze sądowej.

Sokołów dnia 14 czerwca 1881.

(4927 2—3) **Edykt.**

L 7645. Samborski sąd obwodowy rozpisnje odnośnie do tutejszosądowej uchwały z dnia 8 lutego 1881 L. 1544 celem zaspokojenia pretensyi Sary Ryfki Finsterbusch w kwocie 2678 zł. w. a. z pn. przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi 14/16 części dóbr Kawsko „Pustanowszczyzna i Kryńczyzna" zwanych dłużnika Zygmunta Smalawskiego wedle Dom. 161 pag. 208 n. 15 i 16 haer. i Dom. 499 pag. 444 n. 22 haer własnych, protokołem de praes. 2 czerwca 1881 l. 8356 przymusowo ocenionych na rzecz proszącej Sary Ryfki Finsterbusch pod następującemi łżejszemi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 8365 zł. 25 ct. w. a.

2. Wadyum wynosi 5% ceny wywołania t. j. sumę 418 zł. 28 ct. w. a.

3. Celem sprzedaży tych dóbr ustanawia się jeden tylko termin a to na dzień 22 września 1881 o godzinie 10tej rano w tutejszym sądzie, na którym takowe za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedane zostaną.

Resztę warunków przejrzeć można wtutejszo sądowej registraturze.

O tem zawiadamia się obie strony, gminę Kawsko, c. k. Prokuratoryę skarbu c. k. Urząd podatkowy w Stryju, kasę sierocińską w Medenicach, Borucha Edelsteina, Józefa Wolfa, Piotra Wolfa, Leję Sandauer, Leję Sterncheim, Markusa Reicha. Dawida Manelesa, Seliga Falliga, Herscha Lorberbauma, Mendla Sussmanna, Izaka A. Ettingera, Krystynę Smalawską Kornela Strońskiego do rąk własnych, tudzież wszystkich wierzycieli niewiadomych którym by niniejsza uchwała albo w czas albo wcale doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo zastawu na sprzedać się mających częściach po dniu 4 stycznia 1881 uzyskali przez ustanowionego kuratora adw. Dra Steuermana z zastępstwem adw. Dra. Kohna i przez edykta.

Sambsr dnia 21 czerwca 1881.

(4868 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8072. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego przeciw Ilkowi i Romanowi Kiforuk pto. 46 zł. 88 ct. i 190 zł. 22 ct. w. a. na dniu: 12 października, na 16 listopada, i na dniu 16 grudnia 1881, w sądzie każdym razem o g. 10 przed połud. odbędzie się publiczna licycya realn. wiejskiej Ilka i Romana Kiforuków własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożnowie pod l. 202 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 800 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 80 zł w. a.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1881.

(4900 3—3) **Edikt.**

Zl. 11.598 Vom k k Bezirksgerichte in Kałusz wird bekannt gegeben daß zur Hereinbringung 900 fl ö w. die exekutive Feilbiethung der wie Urkundenbuch Band XIV Seite 477—480 n. 630 dem exekuten Isak Schloma Lëw gehörigen, einen Tabularkörper bildenden in Kałusz sub CN. 207 gelegenen Realität an 3 Terminen hg. 5 August, 26 August und 16 September 1881 um 9 Uhr VM. mit dem vorgenommen wird, daß diese Realität an den ersten zwei Terminen nur um oder über den Schätzungspreis 977 fl 33 kr am 3ten auch unter demselben verkauft werden wird.

Vadium 10 pr.; die übrigen Lizitationsbedingungen u. der Schätzungsakt können in der Registratur eingesehen werden.

Für Gläubiger, welchen dieser Bescheid nicht zeitliech genug oder gar nicht zugestellt werden könnte, und welche erst nach dem 27 November 1879 an die Gewähr der genannten Realität gelangen sollten wird, Abraham Falk aus Kałusz zum Kurator bestellt

Kałusz 30 Dezember 1880

(4865 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 5807. C. k. sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mikołaja Tarnawieckiego przeciw Michałowi Kondyskiemu ptc 19 zł. w. a. na dniu 19 sierpnia, na 28 września i na dniu 12go listopada 1881 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, Michała Kondyskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Borszczowie, powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 95 zł. aw. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyjne są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 9 zł. 50 ct.

Zabłotów dnia 12 września 1880.

(4873 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 65. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakład kred. włościańskiego przeciw Pawłowi Stefiuk pto 72 zł. 14 ct. i 93 zł. 76 ct. w. a. na dniu: 26 sierpnia, dniu 27 września, i na dniu 28 października 1881, o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Pawła Stefiuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej, w Rożniowie pod l. 316 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 500 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a. kuratorem wierzycieli z nadzastawem Dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 31 stycznia 1881.

(4858 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 3515. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Mojżesza Epsteina przeciw Mikołajowi Tarasijczukowi pto 75 zł. na dniu 26 sierpnia dnia 27 września na dniu 28 października 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Mikołaja Tanasijczuka własnej, ciała tacularnego niestanowiącej, w Borszczowie pod l. 72 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 150 zł. wa. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyjue są w registraturze do przejrzenia. Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Zabłotów dnia 2 września 1880.

(4877 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 913. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Semaniowi Peczeniskiemu pto 84 zł. 52 ct. a. w. na dniu 2 września, na dniu 7 października i na dniu 9 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10tej przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Semania Peczeniskiego własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 759, powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 400 zł. a. w. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 40 zł. a. w. kuratorem możliwych wierzycieli z nadzastawem adw. Dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 16 marca 1881.

(4909 3—3) **Edykt.**

L. 1327 Wojniłowski sąd powiatowy przedsięweźmie w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Majerowi Korn o 400 zł. w. a. z przyn. w terminach: 20 lipca 1881, 24 sierpnia 1881 i 7 września 1881 zawsze o 9 rano w budynku sądowym egzekucyjną sprzedaż gruntów nietabularnych pod liczbami 1785, 2856, 2400, 2401, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2246, 3560 według pomiaru z roku 854 zapisanych, w Wojniłowie położonych pod następującemi warunkami.

Cena wywołania 800 zł. w. a.

Zakład 80 zł. w. a.

Powyższe grunta sprzedane zostaną w trzecim terminie licytacyjnym niżej ceny wywołania.

Nabywca będzie obowiązany w 30 dniach po prawomocności aktu licytacyjnego złożyć całą cenę kupna do tusądowego depozytu, w którą Zakład wliczony będzie, poczem dekret własności wydany mu, i on w fizyczne posiadanie nabytych gruntów wprowadzony zostanie.

Podatki i inne ciężary publiczne od dnia objęcia fizycznego posiadania jak również należytość przenośną opłacać ma nabywca.

Protokół opisania i ocenienia, tudzież resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w aktach.

Wojniłów 25 maja 1881.

(4894 3—3) **Edykt.**

L. 3472. C. k. Sąd powiatowy m. deleg. w Tarnowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia Galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w kwocie 150 zł. w. a. z kosztami egzekucyjnemi w kwocie 10 zł. 11 ct. odbędzie się w tymże sądzie w dniach: 5 sierpnia 1881, 2 września 1881, 30 września 1881, każdy razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 63 w Wierzchosławicach położonej wyk. hip. l. 75 objętej i dłużnika Karola Mularza własnej.

Cena wywołania wynosi 570 zł. w. a.

Wadyum 57 zł. w. a.

Resztę warunków i protokół zastawniczego opisania realności pomienionej przejrzeć można w registraturze sądu tutejszego.

Tarnów dnia 26 marca 1881.

(4893 3—3) **Edykt.**

L. 5461. Celem zaspokojenia wierzytelności zakładu kredyt. włość. lwowskiego 287 zł. 76 ct. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 9 sierpnia, 6 września i 4 października 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności Stanisława i Agaty Mikulców pod l. 42 w Żabnie.

Cena wywołania 600 zł.

Wadyum 60 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Tarnów dn. 25 maja 1881.

(4871 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8074. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprz. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Matwijowi Stefiuk pto 81 zł. 61 ct. i 126 zł. 86 ct. a. w. na dniu 14 września, na dniu 21 października i na dniu 25 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Matwija Stefiuka własnej ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 321 powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 500 zł. a. w. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 50 zł. a. w.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1880.

(4891 9—3) **Edykt.**

L. 13947. Sąd karny we Lwowie zawiadamia niniejszem, że w depozycie sądowym następujące z kradzieży pochodzące rzeczy i gotowe pieniądze niewiadomych właścicieli się znajdują, jako to:

1. Do l. 13947/80 odebrane od Maryi Sidorko 25/7 1880 3 poduszki w płóciennych poszewkach i płachta płócienna domowej roboty.

2. Do l. 16707/80 odebrane od Józefa Ząbka skrzypce wraz ze smyczkiem.

3. Do l. 18824/80 zegarek złoty damski wraz z łańcuszkiem odebrany od Ołeksy Stelmacha.

4. Do l. 19171/80 dwa kawałki szarego sukna, jeden nowy zamek bez klamek z kluczem, dwa nowe zamki bez klamki i kluczów, dwa stare zużyte zamki bez klamek i kluczów, jeden zepsuty zamek rozłożony bez klucza z jedną klamkę, trzy blachy pokrywające zamki i pokrycie z zielonej skóry na poduszkę.

5. Do l. 16255/80 szal w pasy, odebrany od Józefa Czerwinia.

6. Do l. 2024/81 dwie chustki włóczkowe białe, dwie paczki z białemi haftami damskiemi, para filcowych berlaczy, cztery czarne chustki jedwabne w jednej sztuce chustka jedwabna różowa.

7. Do l. 5533/81 pierścień złoty z herbem i literami D. L. odebrany od Łukasza Worobija.

8. Do l. 5809/81 dwie żydowskie książki do Modlenia „Machser" Drück und Verlag von Pessel Bałłaban Lemberg 1872

9. Do l. 7412/81 dwa czarne kaftaniki damskie i pistolet.

10. Do l. 8878/81 zegarek (ancre) podwójne srebrne koperty.

11. Do l. 9045/81 medalionik złoty podłużny niebiesko emaliowany — para bronzowych rękawiczek i jedna chusteczka.

12. 9415/81 3 stare cwancygiery, 1 zł. srebny, szpinka złota, 3 kamyki karniolowe w złoto oprawione, 1 łyżka srebrna stołowa i łyżeczka srebrna do kawy.

Wzywa się przeto niewiadomych właścicieli, aby w przeciągu jednego roku od dnia trzeciego umieszczenia tego edyktu w dzienniku Gazety Lwowskiej licząc, swoje prawa własności sądowi udzielili, w razie przeciwnym bowiem przedmioty jako przepadłość traktowane będą.

Lwów dnia 25 czerwca 1881.

(4906 3—3) **Edykt.**

L. 3002. C. k. Sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 1000 zł. z 6 prc. odsetkami zwłoki od 4 lutego 1880 bieżącemi po strąceniu kwoty 250 zł. tudzież kosztami włącznej kwocie 22 zł. 33 ct. przez Józefa St fanowicza przeciw Wilhelmowi Schreyer wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 1 września i 13 października 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż połowy realności dłużnika pod l. 78 w Dornfeldzie starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne stanowiącej jak wykaz hipoteczny 256 dla gminy katastralnej Dornfeld świadczy.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 2140 zł., zakład wynosi 214 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania, a gdyby takowej nie uzyskano, ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 13 października 1881 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej połowie realności po 13 grudnia 1880 uzyskali ustanawia się p. Józefa Gryczmańskiego ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 29 maja 1881.

(4875 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 23 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje dowiadomości, że w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Hatyczuk pto. 78 zł. 88 ct. w. a. na dniu 2 września, dnia 7 października i na dniu 9 listopada 1881 w sądzie, każdym razem o godzinie 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Iwana Hatyczuka własnej, ciała tabularnego nie stanowiącej w Rożnowie l. 300 powiatu politycznego Sniatyn położonej na 200 zł. w, a. oszacowanej a to, w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 20 zł. w. a. kuratorem możliwych nadzastawem Dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 31 stycznia 1881

(4876 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7542 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości ze w sprawie Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Hatijowi i Fedorowi Nikieforuk pto. 119 zł. 91 ct. w. a. na dniu 2 września dn. 7 października i na dniu 9 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Hatija i Fedora Nikieforuk własnej ciała tabularnego niestanowiącej w Rożnowie pod l. 407| 262 powiatu politycznego Sniatyn położonej na 400 zł. w. a. oszacowanej a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową na trzecim także niżej ceny akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 40 zł. w. a.

Zabłotów dnia 28 listopada 1880.

(4896 3—3) **Obwieszczenie.**

L 3188. C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce w sprawie egzekucyjnej spadkobierców Lüssia Kukaczera przeciw Jakóbowi Zorgerowi ojcu i Jakubowi Zorgerowi synowi o zapłacenie 541 zł. w. a. rozpisuję przymusową sprzedaż w drodze publicznego przetargu gospodarstwa włościańskiego pod l. k. 7 w Ernsdorfie położonego wyk. hip. l. 160 objętego dłużnikom własnego w dwóch na dzień I 8 sierpnia 1881, II 13 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano, w zabudowaniu tegoż sądu w wyznaczonych terminach z tem że cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 2471 zł. w. a. poręczne 247 zł. w. a., że gospodarstwo powyższe w tych dwóch terminach tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej sprzedane zostanie, że dla wierzycieli którymby uchwała sprzedaż dozwalająca doręczoną być nie mogła lub którzyby po dniu 17 grudnia 1879 prawa zastawu lub inne prawa rzeczowe do sprzedać się mającego gospodarstwa nabyli kuratora w osobie c. k. notaryusza p. Teofila Waydowskiego ustanowionym został, że nakoniec wyciąg hipoteczny akt oszacowania i inne warunki w registraturze sądowej przeglądnąć zaś o stanie tabularnym w urzędzie hipotecznym, a o zaległych podatkach w c. k. urzędzie podatkowym w Bóbrce przekonać się można.

C. k. sąd powiatowy.

Bóbrka 19 maja 1881.

(4872 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 21. C. k. Sąd pow w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Iwanowi Guszut pto. 113 zł. 98 ct. w. a. na dniu 14 września 1881, dnia 21 października 1881 i na dniu 25 listopada 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Iwana Guszut własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 551 powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 350 zł. w. a oszacowanej, a to w pierwszych, dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Kuratorem możliwych wierzycieli z nadzastawem dr. Dembicki w Kołomyi.

Zabłotów dnia 31 stycznia 1881.

(4869 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8116. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Wasylowi Tarabassa pto. 133 zł. 50 ct. w. a. na dniu 12 października 1881 na 16 listopada 1881 i na dniu 16 grudnia 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Wasyla Tarabassy własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l, 185, powiatu politycznego Sniatyn, położonej na 500 zł. w. a. oszacowanej, a to pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 50 zł. w. a.

Zabłotów dnia 29 grudnia 1880.

(4857 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 7115. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Leiby Stattnera przeciw Michałowi Radyszowi pto. 40 zł. w. a. na dniu 24 sierpnia 1881 w sądzie każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Michała Radysza własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 376/367, powiatu politycznego Śniatyn, położonej na 100 zł. w. a. oszacowanej, na którym terminie realność ta sprzedaną zostanie także niżej ceny. Akt opisania, oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 10 zł. w. a.

Zabłotów dnia 30 grudnia 1880.

(4864 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 8060. C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Antoniego Kosińskiego przeciw Pawłowi Strenadka pto 33 zł. 74 ct. a. w. na dniu 24 sierpnia 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Pawła Strenadki własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Tuczapach powiatu politycznego Sniatyn pod l. 128 położonej na 350 zł. a. w. oszacowanej, a to na jednym terminie także niżej ceny.

Akt opisania oszacowania i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do. przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. a. w.

Zabłotów dnia 30 grudnia 1880.

(4703 3—3) **Edykt.**

L. 8212. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 7352 zł. 23 ct. w. a. zpn. na rzecz c. k. uprzyw. austro-węgierskiego banku odbędzie się dnia 19 sierpnia i 16go września 1881 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jakóba Wolf Zinkesa w Tarnopolu pod l. 23 i 25 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na powyższych dwóch terminach sprzedaną nie będzie 20 000 zł. w.

Wadyum 2000 zł. w. a.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 11 kwietnia 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanowiono kuratorem ad actum p. adw. Dra Akselrada a zastępcą tegoż p. adw. Dra Weissteina.

Tarnopol 13 czerwca 1881.

(4867 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 277. C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie Seliga Tillingera przeciw Semaniowi Iwańczukowi pto 20 zł. w. a. na dniu 19 sierpnia 28 września i na dniu 2 listopada 1881 w sądzie, każdym razem o godz. 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej, Semania Iwańczuk własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rudnikach pod l. k. 19 powiatu politycznego Sniatyn położonej, na 860 zł. w. a. oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 26 zł. w. a.

Zabłotów 20 stycznia 1881.

(4902 3—3) **Edikt.**

Zl. 2954. Am 11 August und 9 September 1881 10 Uhr VM. wird die Feilbiethung der dem Matwij Pytluk sub CN 55/58 alt 381 neu zu Pniów gehörigen Realität für Sache der Breine Fuchs pto 76 fl ÖW. jedoch nicht unter dem Schätzungswerthe abgehalten werden. Schätzungswerth 58 fl

Vadium 5 fl. die näheren Lizitationsbedingnisse können in der hg. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht

Nadwórna 24 Mai 1881.

(4907 3—3) **Edykt.**

L. 1983. C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 143 złr. 88 ct. z pn. przez uprzyw. zakład kredytowy włościański we Lwowie od Pawła Kowalczuka wywalczonej, przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 11go sierpnia, 15go września i 20go października 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przed południem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużniczej pod l. k 80 subrep. 70 w Porsznie starostwie lwowskiem położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 500 zł.

Zakład wynosi 50 złr.

Na pierwszych dwóch terminach realność rzeczona tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na trzecim zaś także niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie jednak tylko za taką cenę, która wszystkie wierzytelności na tej realności ciążące w zupełności pokryje, a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 20 października 1881 o godzinie 3 po południu.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół opisania przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 29 maja 1881.

(4895 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 116. C. k. sąd powiatowy w Bolechowie ogłasza, że celem ściągnienia kwoty 180 zł. z pn. Jakóbowi Reisowi należącej się, realność l. 148 w Lisowicach ciała tabularnego niestanowiąca, dłużnika Michała Bilińskiego własna w sądzie tutejszym ponownie w trzech terminach dnia 11 sierpnia, 13go września i 11go października 1881 każdym razem o godzinie 10 przed południem, przy pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej, zaś na trzecim terminie i niżej ceny szacunkowej, która się na 940 zł., wadyum na 94 zł. ustanawia, sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyi i protokół ocenieniaa można w sądzie tutejszym przeglądnąć.

Bolechów dnia 29 kwietnia 1881.

(4351 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2665. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że na zaspokojenie wierzytelności Władysława Trzecieskiego w kwocie 1166 zł. a. w. z pn. publiczna sprzedaż realności pod l. 288/187, 289/53, 290/54 w Rzeszowie położonej do Herscha Kanarka należącej dozwoloną została i takowa w tutejszym sądzie obwodowym w 2ch terminach to jest 22 sierpnia i 22 września 1881 roku każdym razem o godzinie 10 rano pod następującemi warunkami:

1. Cenę wywoławczą stanowi szacunek sądowy tej realności w protokole do l. 3441/1879 sądowi przedłożonym, w kwocie 10.258 zł. 1 ct. w. a. oznaczony.

2 Realność ta na pierwszych dwu terminach poniżej tej ceny sprzedaną nie zostanie.

3. Gdyby tej ceny na pierwszych dwu terminach nie osiągnięto, wyznaczony zostanie dla ułożenia warunk w łagodniejszych trzeci termin na 22 września 1881 o 4 godzinie po południu.

4. Sprzedaż tej realności jest ryczałtowa, przeto za żadne ubytki lub niedokładności, a nawet za utratę całego przedmiotu poręczenia się nie bierze.

5. Chęć kupna mający mają przed rozpoczęciem licytacyi do rąk sądowej komisyi złożyć wadyum w kwocie odpowiadającej 10 prc. ceny szacunkowej.

Resztę warunków i ekstrakt tabularny można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Rzeszów 12 maja 1881.

(4954 1—3) **Edikt.**

Z. 27614 Vom k. k. Landesgerichte in Lemberg wird hiemit kundgemacht, daß aus Anlaß der unter dem 20 Juni 1881 Z 27 614 ausgetragenen Exekutionsklage des Dr. Isidor Lieblinger wider Rifke Rubinstein, Rachel Rubinstein, Schmirdel Rubinstein, Abraham Rubinstein, Mayer Juda Kohn, Abraham Chaim 2 Namen Werfel, Moritz Ornstein oder Hornstein, Leib Balaban, Zoil Lieblinger, Brendel Kolischer, und Nüssel Mohrenberg, pto 750 fl. CM. oder 787 fl. 50 kr ö. W. S. N. G zur Vertretung der dem Aufenthaltsorte nach unbekannt Belangten, Mayer Juda Kohn, und Moritz Ornstein v Hornstein, respective deren Erben oder Rechtsnehmer, der Landesadvokat Dr. Berliner, zum Kurator bestelt worden ist, wovon die obgenannten Belangten zu dem Ende verständigt werden, damit sie dem bestellten Vertreter ihre Behelfe mittheilen, oder einen anderen Sachwalter dem Gerichte nahmhaft machen.

Lemberg am 25 Juni 1881.

(4966 1—3) **Edykt.**

L. 10.285. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla posiadłości mniejszych w gminach katastralnych:

Zbydniowice w okręgu sądu powiatowego w Podgórzu;

Chabówka i Szlembark w okręgu sądu powiatowego w Nowym Targu;

Marszowice z miejscowością Klęczany w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach;

Grobla z miejscowością Chobot, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Raciechowice i Kawec w okręgu sądu powiatowego w Dobczycach;

Pogwizdów i Budy łańcuckie w okręgu sądu powiatowego w Łańcucie;

Łętownia w okręgu sądu powiatowego w Nisku; położonych, według ustawy krajowej z dnia 20 marca 1874 l. 29 dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe poczynając od dnia 15 lipca 1881 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądać w tych sądach powiatowych, w których okręgu dotyczące gminy katastralne są położone, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych, sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych, nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina katastralna jest położona najdalej do dnia 30 września 1882, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezapizeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedyńczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo było już zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, w skutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Kraków 22 czerwca 1881.

(4977 1—3) **Ogłoszenie**

L. 59. Dyetaryusz z praktyką sądową obznajomiony i posiadający egzamin tabularny znajdzie zaraz umieszczenie przy tutejszym sądzie powiatowym.

Płaca miesięczna od 25 do 30 zł.

Rożniatów 4 lipca 1881.

(4973 1—3) **Edykt**

L. 5316. C. k. Sąd pow. miej. del. w Tarnopolu ogłasza, iż na zaspokojenie wierzytelności Dyrekcyi zakładu kredyt. włościańskiego we Lwowie o 292 zł. 16 ct. z pn. odbędzie się publiczna przymusowa sprzedaż realności l. 159 w Ihrowicy, dłużnika Pawła Biłousa własnej dnia 3go sierpnia, 24 sierpnia i 14 września 1881 zawsze o godzinie 10 rano, i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 3000 zł. wynoszącej. pozbytą zostanie.

Wadyum wyn si 300 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Tarnopol dnia 16 kwietnia 1881.

(4968 1—3) **Edykt.**

L. 3560. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie na podanie Edwarda Jędrzejowicza z dnia 9 czerwca 1881 l. 3560 wdraża postępowanie amortyzacyjne w myśl § 201 i 202 p. s. dla rewersu zastawniczego kasy oszczędności miasta Rzeszowa, wedle którego p. Edward Jędrzejowicz na zestaw papierów wartościowych jako to:

1 obligacyę indemnizac. N.	595	na	1000	zł.
2 „ „ „	964	„	1000	„
3 „ „ „	3577	„	500	„
4 „ „ „	7922	„	100	„
5 „ „ „	7921	„	100	„
6 „ „ „	6303	„	100	„
7 „ „ „	9845	„	100	„
8 „ „ „	6302	„	100	„
9 „ „ „	9851	„	100	„
10 „ „ „	9853	„	100	„
11 „ „ „	7762	„	100	„
12 „ „ „	9060	„	100	„
13 „ „ „	16908	„	100	„
14 4% list zastaw g. Tow. kred S. V. N.	6398	„	100	„
15 4% list. zastaw. g. Tow. kred S. V. N.	5996	„	100	„
Razem			3700	zł.

nominalnej wartości otrzymał dnia 8 maja 1866 do art. 678 zaliczkę w kwocie 1400 zł., a w tym celu wzywa się posiadacza tego rewersu zastawniczego, aby w ciągu 1 roku licząc od ogłoszenia edyktu, takowy tutejszemu sądowi przedłożył tem pewniej gdyż inaczej ten rewers zastawniczy za nieważny uznany zostanie i rzeszowska kasa oszczędności z niego odpowiadać nie będzie miała obowiązku.

Rzeszów 23 czerwca 1881.

(4976 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 2744. W dniach 22 lipca, 22 sierpnia i 23 września 1881 każdym razem o 10 godzinie przed południem odbędzie się w tutejszym sądzie publiczny przetarg realności dłużnika Fedora Mykietiuk własnej pod l. k. 77 w Kluczowie wielkim położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Srula Jaukla Salpeter ra w kwocie 172 zł. w. a. z pn.

Cenę wywołania stanowi przez oszacowanie sądowe wydobyta kwota 1520 zł. w. a.

Zakład wynosi kwotę 152 zł. w. a.

Przy powyższych dwóch terminach zostanie powyższa realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim zaś nawet poniżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono kuratorem Grzegorza Jasińskiego w Peczeniżynie.

Protokół zastawniczego opisania i bliższe warunki mogą być w tusądowej registraturze przejrzane.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn 22 maja 1881.

(4974 1—3) **Edykt.**

L. 2899. Na zaspokojenie wierzytelności Majera Blatta wynoszącej 350 zł. odbędzie sąd tutejszy 4 sierpnia, 9 września i 13go października 1881 licytacyę sprzedaż połowy realności dłużnika Jędrzeja Süss l. d. 319 w Janowie, i połowy realności Pelagii Süss pod l. d. 96 w Janowie położonej, z których pierwszą na 310 zł. ostatnią na 245 zł. oszacowano.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny wywołania względnie oszacowania.

Bliższe warunki akt detaksacyi i wyciąg tabularny w registraturze do przejrzenia.

Sąd powiatowy

Janów 20 maja 1881.

(4964 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 639. Celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs.

A. w powiecie Nowosądeckim.

Przy szkołach dwuklasowych:

1. w Muszynie posada młodszego nauczyciela z płacą 270 zł. w. a. 2. w Tyliczu taka sama posada z płacą 200 zł. w. a.

Przy szkołach etatowych:

3. w Jazowsku; 4. w Łabowy; 5. w Chomranicach; 6. w Wiel głowach; 7. w Wirchomli wielkiej 8. w Żegiestowie; 9. w Żeleźnikowy; wszędzie z płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. w. a.

Przy szkołach filialnych:

10. w Andrejówce; 11. w Jakubkowicach; 12. w Jastrzembiku; 13. w Jelny; 14. w Leluchowie; 15. w Rostoce wielkiej; 16. w Rożnowie; 17. w Siedleach; 18. w Zbyszycach; 19. w Czarnympotoku; 20. w Librantowy; 21 w Mochnaczce; wszędzie z płacą 250 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. w. a.

B. w powiecie Limanowskim.

Przy szkole 4 kl. w Limanowy:

22. posada starszego nauczyciela z płacą 300 zł. i 23, młodszego z płacą 200 zł. w. a.

Przy szkołach etatowych:

24. w Dobrej; 25. w Niedźwiedziu; 26. w Przyszowy; 27. w Skrzydlny; wszędzie z płacą 300 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. w. a.

Przy szkołach filialnych:

28. w Pisarzowy z płacą 250 zł. w. a. i wolnem pomieszkaniem lub wynagrodzeniem za takowe w kwocie 50 zł. w. a.

W szkołach pod l. 2, 4, 7, 8, 10, 12, 14, 15 i 21 jest język ruski językiem wykładowym.

Kandydaci lub kandydatki chcący się ubiegać o którą z powyż wymienionych posad, mają wnieść swoje podania, zaopatrzone w dokładny wykaz służbowy i potrzebne dokumenta za pośrednictwem swojej przełożonej władzy najdalej do 15 sierpnia b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej

W Nowym Sączu, dnia 1 lipca 1881.

(4971 1—3) **Edykt.**

L. 3928. C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnopolu ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności dyrekcyi zakładu kredyt. włość. we Lwowie w ilości 380 zł. 57 ct. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności l. 6 w Stopkach dłużnika Jaśka Odrgi własnej dnia 3 sierpnia 1881, 24 sierpnia 1881, i 14 września 1881, zawsze o godz. 10 z rana i że realność ta na trzecim terminie nawet poniżej ceny wywołania kwotę 1000 zł. wynoszącej, pozbytą zostanie.

Wadyum wynosi 100 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tusądowej-registraturze.

Tarnopol dnia 16 kwietnia 1881.

(4969 1—3) **Edykt.**

L. 13677. C. k. Sąd delegowany miejski w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 600 zł. w. a, a względnie niespłaconej jeszcze reszty 436 zł. 11 ct. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w gmachu sądowym dnia 25 sierpnia i dnia 29 września 1881 każdym razem o godzinie 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności pod l. k. 26 wyk. hip. 2 w Bałowicach położonej.

Kraków 25 maja 1881.

(4967 1—3) **Edykt.**

L 5773 C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu obwieszcza, iż celem przymusowego ściągnięcia na rzecz dr. Stanisława Illasiewicza sumy 1700 zł. w. a. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż połowy dóbr Ostrów i części Ostrowa w powiecie Przemyskim leżących Władysława Mniszka własnych pod ułatwionymi warunkami na terminie dnia 25 sierpnia 1881 o godzinie 10 przed południem w tutejszym sądzie w biurze l 2

Cenę wywołania ustanawia się na 50.000 zł. w. a.

Wadyum na 7.300 zł. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Przemyśl 15 czerwca 1881.

(4979 1—3) **Edykt.**

L. 1701. C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej ogólnego rolniczo kredytowego zakładu dla Galicyi i Bukowiny przeciw Fedkowi Hładun w celu zaspokojenia długu w kwocie 150 zł. w. a. z pn. odbędzie się w ts. kancelaryi publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 32 w Czarnuszowicach położonej, wedle wyk. hyp. l. 57 dla gminy Czarnuszowice dłużnika Fedka Hładuna własnej, w trzech terminach na dniu 23 sierpnia 1881 na dniu 27 września 1881 i na dniu 31 października 1881 o godzinie 9 przed południem.

Realność ta zostanie na pierwszych dwu terminach sprzedaną tylko za lub wyżej ceny szacunkowej kwotę 300 zł. w. a. wynoszącej. na trzecim terminie zaś i poniżej tej ceny, poręczne wynosi 30 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyi powziąć można z ts. aktów.

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 października 1879 z prawami swemi do księgi gruntowej weszli, lub którymby uchwały licytacyjnej z jakiegokolwiek powodu niedoręczono, ustanowiono kuratora w osobie Frydryka Wolfa z Winnik

Winniki 20 maja 1881.

(4970 1—3) **Edykt.**

L. 10439. C. k. sąd del. miej. w N.Sączu dozwolił uchwałą z dnia dzisiejszego na prośbę Joachima Tokarza na utworzenie z parcel l. 251, 252, i południowej części parceli L. 253 do dbr Jasienna VI Honoraty z Rzuchowskich Zaręby własnych należących nowego ciała hipotecznego dla gminy Jasienny i wpisanie Ioachima Tokarza za właściciela tegoż z równoczesnem przeniesieniem na kartę długów tegoż wszystkich długów na dobrach Jasienny ciążących a ponieważ wierzyciele hipoteczni tych dóbr a mianowicie spadkobiercy Sokulskich i Teresa Grabczyńska z życia i miejsca pobytu są niewiadomi, przeto dla tychże jak również dla niewiadomych uprawnionych osób do zapisu summy 60 złp. tytułem czynszu rocznego od sumy 1000 złp. przez Jana i Stanisława Osieckich zeznanego ustanowiono kuratora Adw. Dr. Żelechowskiego w N.Sączu z substytucyą Adw. Dr. Zielińskiego i temuż pomienioną uchwałę doręczono, o czem się rzeczonych wierzycieli zawiadamia.

NSącz d. 23 października 1880.

(5014) **Ogłoszenie.**

L. 113. C. k. komisya hipoteczna zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi hipotecznej dla gminy katastralnej Chojnik dnia 15 lipca 1881 rozpoczyna.

Każdy kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub obrony swych praw za stosowne uzna.

Tuchow dnia 9 lipca 1881.

L. 12048. (4990 1—3)

Konkurs

1. na posadę starszego zarządcy pocztowego w Brodach z poborami VIIIej klasy rangi.

2. na posadę zarządcy urzędu pocztowego w Jarosławiu z poborami IXtej klasy rangi i za kaucyą w wysokości jednorocznej płacy etatowej.

Podania, które mają być zaopatrzone dowodem uzyskanego uzdolnienia do rządowej służby telegraficznej należy wnieść do trzech tygodni w c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 8 lipca 1881.

L. 4824. (4986 1—3)

Konkurs

Posada sędziego powiatowego w Śniatynie a w razie przeniesienia przy innym sądzie powiatowym Galicyi wschodniej w VIII klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 8 sierpnia 1881 do Prezydyum sądu obwodowego w Kołomyi.

Lwów, dnia 8 lipca 1881.

(4996) **Ogłoszenie.**

L. 41. Komisya hipoteczna c. k. sądu powiatowego w Wiśniczu zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastr. „Trzciana“ z miejsc. „Glinik“ i Libichów dnia 12 lipca 1881 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wiśnicz dnia 9 lipca 1881.

(4874 3—3) **Ogłoszenie.**

L. 22 C. k. sąd pow. w Zabłotowie podaje do wiadomości, że w sprawie c. k. uprzyw. zakładu kr d. włościańskiego przeciw Pawłowi Sachrowi pto 157 zł. 67 ct. a. w. na dniu 26 sierpnia, dnia 27 września i na dniu 28 października 1881 w sądzie każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się publiczna licytacya realności wiejskiej Pawła Sachry własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, w Rożnowie pod l. 196 powiatu politycznego Śniatyn, położonej, na 350 zł. a. w oszacowanej, a to w pierwszych dwóch terminach najmniej za cenę szacunkową — na trzecim także niżej ceny.

Akt opisania, oszacowanie i dalsze warunki licytacyi są w registraturze do przejrzenia.

Wadyum wynosi 35 zł. w. a.

Kuratorem wierzycieli zynadzastawie m Dr. Dembicki w Kołomyi,

Zabłotów dnia 31 stycznia 1881.

(4905 3—3) **Edykt.**

L. 4 83/81 C. k. sąd powiatowy w Szczercu uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy resztującej 814 zł. 54 ct. z 7% odsetkami zwłoki od 15 czerwca 1878 bieżącemi z potrąceniem kwoty 47 zł. 90 ct. tudzież kosztów egzekucyi 18 zł. 86 ct. przez c. k. uprzyw. galic. akc. bank hipoteczny we Lwowie przeciw Herszowi Leibowi Schacht wywalczonej przedsięweźmie w tusądowej kancelaryi w dniach 25 sierpnia, 30 września i 10 listopada 1881 każdokrotnie o godzinie 10 przedpołudniem przymusową przetargową sprzedaż realności dłużnika pod l. 126 w Szczercu w Starostwie lwowskiem położonej ciało tabularne jak Dom. Tom I. pag. 248 n. 4 hr. i pag. 790 n. 5 i 6 hr. stanowiącej.

Cenę wywołania stanowi wartość przy udzieleniu pożyczki przyjęta w kwocie 3180 zł. zakład wynosi 318 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia, się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 10 listopada 1881 o godzinie 3 po południu.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którymby prawo hipoteki napowyższej realności po 8 kwietnia 1881 uzyskali, ustanawia się p. Filipa Simona ze Szczerca kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w tusądowej registraturze.

Szczerzec 18 czerwca 1881.

Doniesienia prywatne.

L 1116.

Konkurs.

Przy urzędzie gminnym miasta Zaleszczyk jest posada sekretarza gminnego z roczną płacą 300 złr. do 500 złr. tudzież posa a inspektora policyi miejskiej z roczną płacą 250 złr. wolnem pomieszkaniem, z opałem i doda tkiem w kwocie 60 zł. rocznie na umundurowanie, opróżnioną.

Dla obsadzenia tych posad rozpisuje się konkurs do końca sierpnia b. r.

Ubiegający się o te posady, mają podania swoje zaopatrzone świadectwami uzdolnienia, oraz i dokładnymi dowodami z odbytej praktyki w tych zawodach, przez kompetentne władze co do kwalifikacyi stwierdzone, wnieść do Zwierzchności gminnej w Zaleszczykach.

Zwierzchność gminy miasta
Zaleszczyki 5 lipca 1881.

(4941 3—3) L 1378

Ogłoszenie.

Gmina miasta Jasła wypuszcza w dzierżawę propinacyę miejską na czas od 1go listopada 1881 do końca roku 1884.

Termina licytacyjne dnia 1go, 16 i 31go sierpnia 1881.

Cena fiskalna wynosi 8000 złr. wal. austr.

Zwraca się uwagę chęć licytowania mających, że w okresie trwania tej dzierżawy ma być budowana kolej podkarpacka, która wedle wszelkiego prawdopodobieństwa na Jasło lub też w pobliżu tego miasta zostanie przeprowadzoną.

Jasło dnia 17 czerwca 1881.

Z drukarni W. A. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12 dom Wolkany. Papier z c. k. uprzy[illegible]